Nr 162 Środa 16 Lipca 1879. Rok 69

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4, Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i kr. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z dnia 8 lipca b. r. nadać oficyałowi sądu obwodowego w Przemyślu, Andrzejowi Leszczyńskiemu, z powodu jego przeniesienia na własną prośbę w stały stan spoczynku, w uznaniu długoletniej, wiernej i gorliwej działalności służbowej złoty krzyż zasługi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 16 lipca.

Król Humbert spełnił za rządów swoich już kilka aktów politycznych, które podniosły znacznie jego popularność. Jednym z takich aktów jest rozwiązanie obecnego przesilenia. Rozwiązanie Izby zdawało się być nieuniknionem, a tymczasem ostateczność ta została usunięta i dziś Włochy posiadają już nowy gabinet pod przewodnictwem Cairolego. Powołanie Cairolego, osobistości bardzo sympatycznej i poważanej w całych Włoszech, nie było jedynie obliczone na zjednanie sobie popularności, lecz miało ważny cel polityczny. Albo Cairoli, albo rozwiązanie Izby — tak przedstawiała się w ostatnich dniach sytuacya parlamentarna, a jak niebezpiecznym byłby dla Włoch drugi krok wobec tryumfującego w wyborach municypalnych klerykalizmu i wobec rozbudzonych sprawą podatku od mlewa namiętności politycznych w najniższych warstwach ludności, o tem pisaliśmy zaraz po wybuchu przesilenia.

Cairolemu, którego pierwsze rządy skończyły się podobną do ostatniej klęską parlamentarną, który tak daleko posunął tolerancyę polityczną wobec *Italia irredenta* i agitujących pod jej sztandarem żywiołów radykalnych, że aż lewica sama zaczęła się lękać, Cairolemu, który i tym razem nie wyprze się zasad swoich i raz wybranego systemu rządzenia, nikt nie wróży długiego panowania i przepowiednia ta jest aż nadto uzasadniona. Gabinet powstał z wielkiemi trudnościami, w skład jego weszły nie powagi rozporządzające w Izbie pewną liczbą głosów, lecz *dii minorum gentium*, których w razie ustąpienia nikt żałować nie będzie, wreszcie ta większość, której oczekuje nowy rząd i która na razie ugrupuje się może koło niego, rozbije się przy pierwszej drażliwej kwestyi. Potem już rozwiązanie Izby nie da się ominąć, a król będzie zniewolony użyć tego środka ostatecznego. Cairoli zatem spełni swoją misyę znakomicie i odda krajowi wielką usługę, jeżeli w przewidywaniu bliskiej nowej katastrofy parlamentarnej ograniczy się do przygotowania terenu i sytuacyi dla spokojnych wyborów.

Jak mają wypaść te wybory, żeby wreszcie Włochy zamiast popadać z jednego przesilenia w drugie, doczekały się okresu spokojnej pracy organicznej? Jeżeliby chodziło tylko o uzyskanie silnej większości parlamentarnej, to obecny parlament byłby tak doskonałym, że lepszego oczekiwać niepodobna. Dawna lewica, do której należy Cairoli, liczy przecież niemal cztery razy więcej głosów niż prawica, dla której poprzednie wybory były formalną zagładą. Ta większość tak potężna, nie zdołała jednak dotąd utrzymać ani jednego gabinetu tak długo, żeby miał dość czasu jeżeli już nie do rozwinięcia całego programu to przynajmniej do stworzenia najniezbędniejszych reform. Lewica rozpada się przy każdej sposobności na tyle frakcyj, że gabinet nie może być pewnym wyniku głosowania i w skutek tego prawica nieliczna ale lepiej zorganizowana, przeważa szalę na jedne lub drugą stronę, obala nawet gabinet, jak się to stało właśnie w ostatniem przesileniu. Lewicy potrzeba karności politycznej a tego nie dadzą jej nowe wybory, natomiast prawica, która posiada lepszą organizacyę i jest karną, wszystko uzyskać może w nowej kampanii wyborczej.

Stosunki parlamentarne we Włoszech dają najlepsze wyobrażenie, co znaczy jednolita organizacya i karność. Stronnictwo cztery razy silniejsze od opozycyi omal nie doczekało się tego despektu, żeby słabemu przeciwnikowi oddany został ster rządów. Było to możliwem, gdyż we Włoszech różnica zasad jednego i drugiego stronnictwa nie jest tak donośną i nie zaostrzyła się tak jak np. we Francyi, żeby przejście steru z jednego obozu do drugiego równało się ogólnemu przewrotowi stosunków na całem polu ustawodawstwa i administracyi.

Sprawy krajowe.

(Kredyt towarzystwa zaliczkowego).

(§) W skutek zeszłorocznej uchwały sejmowej Wydział krajowy zajął się w tym roku bardzo troskliwie sprawą polepszenia kredytu krajowych towarzystw zaliczkowych w banku austryacko-węgierskim. Dwa razy zwoływał Wydział krajowy dla tej sprawy ankietę, złożoną z fachowych znawców stosunków kredytowych i na podstawie otrzymanych wskazówek wystosował do dyrekcyi banku austryacko-węgierskiego memoryał z szczegółowo sformułowanemi żądaniami. Do memoryału dołączone zostały wykazy statystyczne, objaśniające stan i rozwój towarzystw zaliczkowych. Na memoryał ten, o którego genezie i treści pisaliśmy w swoim czasie, zdając sprawę z posiedzeń ankiety, nadeszła właśnie pomyślna odpowiedź od banku austryacko-węgierskiego, która, według nadesłanego nam komunikatu Wydziału krajowego, zawiera następujące koncesye:

Od 1 lipca b. r, w skutek nowych przez radę generalną zatwierdzonych postanowień organicznych, zakres działania wszystkich filij bankowych został terytoryalnie znacznie rozszerzony. Od tego czasu do zakresu filii należy nietylko miejsce jej siedziby lecz także znaczniejsze terytoryum t. z. „okręg bankowy". Każdej firmie osiedlonej w obrębie tego okręgu, a więc i towarzystwu zaliczkowemu wolno korzystać z kredytu bankowego za pomocą weksli lub zastawu papierów wartościowych. Jeżeli chodzić będzie o to, aby znaczniejszej miejscowości handlowej lub głównej miejscowości okolicy przemysłowej stosunki z filią bankową właściwego okręgu zostały ułatwione, dyrekcya banku stosownie do postanowień rady general-

GŁOS ANGIELSKI

O POLSKIEM PIŚMIENNICTWIE

(Dokończenie.)

Zgromiwszy w ten sposób półboga owej szkoły, która najbardziej się przyczyniła do zohydzenia nas w Anglii, jak również do zrobienia części młodej Anglii tem, czem dziś jest, tj. pogardy godną gromadą pseudo-liberalnych i trwożliwych pyszałków, oddaną adoracyi powodzenia i siły, utylitaryzmu, bagneta i złotego cielca — zgromiwszy ich tak wymownie, nasz krytyk mówi dalej: „Język polski wydawał się zawsze niezłomną przeszkodą dla Anglików Jego zestawienie licznych spółgłosek, mniemana szorstkość weszły między nami w przysłowie, i dały powód do wielu nieuzasadnionych żartów. Nawet nazwiska najznakomitszych polskich pisarzy są nam nieznane. Zapewne wolno nam podejrzywać rodowitych Polaków, piszących w tej materyi o stronniczość, jeżeli jednak zechcemy usłyszeć ognistą obronę ich mowy, posłuchajmy wymownych słów Kazimierza Brodzińskiego, który był sam niepospolitym poetą. „Uśmiechaj się Polaku z dumą męską*), powiada, gdy mieszkaniec z nad brzegów Tybru lub Sekwany zowie język twój twardym; słuchaj z pewnem zadowoleniem i powagą rycerską, gdy cudzoziemiec łamie się boleśnie z polską wymową, nakształt zniewieściałego sybaryty, próbującego staroświeckiej rzymskiej kolczugi, lub gdy się kusi wygłaszać język mężów akcentem dziecięcia. Póki męstwo nie zamrze w naszym narodzie, póki nasze zwyczaje nie zniewieścieją, nie wyrzekajmy się męskiej hardości naszego języka, bo i on ma swą harmonię i swoją melodyę, ale jest to szum dębu trzywiekowego, a nie płaczliwe i ciche kwilenie trzciny, lada wietrzykiem poruszanej." Gdy przybito w Rzymie tablicę nad domem, gdzie Mickiewicz mieszkał, ileż to łaskawych objaśnień wypadało pisać w gazetach o mężu, którego w ten sposób uczczono, o nim, którego Göthe nazwał największym z nowoczesnych poetów — sam fakt, że taki człowiek żył, uważaliśmy za ciekawe odkrycie. Ilu zaś Anglików słyszało o takich pisarzach jak Niemcewicz, Słowacki i Zaleski? Kto między nami pragnie wiedzieć, co Polska zrobiła na literackiej niwie, musi się zwracać do bezbarwnych, przed sześćdziesięciu z górą laty wydanych przekładów Sira John Browning. Słowo *finis Poloniae*, błędnie przypisane Kościuszce przez bujne wyobraźnie, mogłoby być słuszniej położone na naszych kronikach literatur europejskich, o ile te dzieła okazują współczucie zachodnich narodów dla autorów tego zaiste nieszczęśliwego narodu. Rzekomo głos Polski nie oniemiał jeszcze, a język, używany przez najmniej 10 milionów ludzi, ma prawdopodobnie pewną przyszłość przed sobą. Być może, że Polacy winni raczej Prusaków się lękać, niż słowiańskich pobratymców, albowiem ich mowa zaciera się prędzej w W. Ks. Poznańskiem, niż w prowincyach rossyjskich, a chociaż ani Rossya ani Prusacy nie uznają go językiem urzędowym w swych polskich posiadłościach, jedni Prusacy zdobyli się na tak zuchwały i niesmaczny koncept, żeby zmieniać nazwiska miast i siół polskich, nazwy które stały się historycznemi, na takie *monstra* jak Bismarcksdorf, Weissenburg i Sedan".

Nasz krytyk rozwodzi się kilkakrotnie nad znikaniem polskiej mowy z rozmaitych obszarów, mianowicie ubolewa on nad rusyfikacyą Litwy, i twierdzi, na cudzą wiarę zapewne, że w Wilnie i w Kownie nie mówią już prawie po polsku, i myśli, że to się dzieje z dobrej i nieprzymuszonej woli. Nie bierzmy za złe Anglikowi tego błędu, gdyż nie łatwo zrozumieć cudzoziemcowi, dlaczego ludność tych miast kryje się z mową rodzinną do świętych ognisk domowych. Mówiąc o mowie polskiej na Litwie, krytyk oddaje także sprawiedliwość mowie żmujdzkiej, i podnosi jej wysoką wartość dla uczonych, zajmujących się filologią porównawczą, a nawet wymienia główne, traktujące o tem dzieła.

Przechodząc do historyi naszej literatury, krytyk angielski odmawia nam dawnych legend poetycznych i narodowych epopei nakształt n. p. *Wyprawy Igora*, mniema jednak, iż niektóre podania wcielone w kroniki Galla, Kadłubka i Długosza, znane mu z *Historyi Literatury* Wiszniewskiego, mogą być przekładami z zaginionych poematów pierwotnych Polan. Miłośnikom dawnej polskiej poezyi poleca on zbiory Wojcickiego, Oskara Kolberga, spiewy ludu polskiego na Górnym Szląsku, zebrane przez Juliusza Rogera, przysłowia i klechdy ludu galicyjskiego, zebrane przez Barącza, *Aberglauben aus Masuren* Töppena, oraz dzieła Żegoty Pawła.

Tworząc własny podział piśmiennictwa polskiego, widzi on w niem pięć odrębnych epok. Pierwszą zaznacza od wprowadzenia chrześcijaństwa do Kazimierza Wielkiego. W niej obok dzieł w łacińskim języku pisanych, wymienia psałterz Królowej Małgorzaty i pieśń o Boga Rodzicy, której powstanie przypisuje z Rakowieckim dopiero pierwszym latom XIV wieku. Wylicza wszystkie znane rękopisy tej pieśni i usprawiedliwia swe rozwodzenie się nad nią zapewnieniem, iż ten uwagi godny hymn wywierał zawsze magiczny wpływ na Polaków, a nie ma o nim w literaturze angielskiej żadnej poważnej wzmianki.

Przechodząc do drugiej epoki od roku 1333 do 1506, krytyk angielski wylicza wszystkie dawne zabytki mowy naszych przodków, poświęca kilka uwag kronikarzom łacińskim, ganiąc naszą tak wcześnie okazaną skłonność do naśladowania innych narodów i używania mów cudzoziemskich, której to skłonności złożyła już dowody polska ambasada, powołująca Henryka Walezego na nasz tron, mówiąca pięknie po łacinie i po francusku, pomimo swej wschodniej, ekscentrycznej powierzchowności. Z wyliczeniem naszych płodów literackich z owej epoki łączy krytyk treściwą historyę unii Polski i Litwy. Mówiąc o statucie Wiślickim, dowodzi, że się zastanawiał nad filologią polską, że ścisłe pokrewieństwo ówczesnej mowy polskiej z starosłowiańską nie uszło jego uwagi, jakoteż, że wierne przechowanie tonów nosowych w naszym języku, gdy inne narzecza słowiańskie je postradały, jest mu znane. Kronice Długosza, której łacinę stawia na równi z stylem Liwiusza i Tacytusa, przyznaje wysoką wartość literacką.

Trzeci okres od roku 1506—1622 zwie zgodnie z naszymi historykami literatury złotym wiekiem polskiego piśmiennictwa, a rozumie się, iż sławi w nim nadewszystko Jana Kochanowskiego, którego *Odprawę posłów greckich* czytał widocznie. Nie widząc w Reju nic godnego czytania, podnosi natomiast literackie zasługi Jędrzeja i Piotra Kochanowskich, zachwyca się Szymonowiczem, cytując jego cudowną apostrofę do słońca (Słoneczko, śliczne oko, dnia oko pięknego), ale nie sądzi, aby poezya idylliczna była naturalnym produktem niwy polskiej, gdyż stan kmiecia w owej epoce był zbyt opłakany do stworzenia domorodnej poezyi ludowej. Początek dramatu polskiego znajduje w *Odprawie posłów greckich* i *Labiryncie*. Wyliczywszy historyków owego okresu podnosi zalety pierwszego po polsku napisanego dzieła w tym rodzaju, *Kroniki* Bielowskiego, przypominając Anglikom, że ich literatura do owej pory nie posiadała nic tak obszernego i gruntownego.

Zastanawiając się nad okresem literatury polskiej od r. 1622—1795, sprawozdawca angielski streszcza raczej historyę i rysy obyczajowe ówczesnej Polski, niż płody polsko-łacińskich autorów. W tem to miejscu uderza on na Carlyle'a słowami powyżej przytoczonemi, zgadzając się z nim jednakże, że ówczesne sejmy polskie przypominały raczej jarmark irlandzki w Donnybrook, niż poważne zebranie prawodawców. Skargę i Jezuitów zbywa *Westminster Review* kilku słowami, Krasickiemu odmawia kolorytu narodowego, a dzieła „księcia poetów" nie przypadają mu tak samo do smaku, jak prywatny charakter warmińskiego biskupa i członka literackiego towarzystwa w Sans Souci. Ledwie że mu raczy przyznać cokolwiek humoru w *Myszeidzie* i *Monachomachii*. Za to zachwyca się poczuciem natury i elegancyą, cechującą poezye Drużbackiej, a portret do-

*) Nie mając pod ręką dzieł autora *Wiesława*, cytuję jego wyrazy w przekładzie z angielskiego.

nej pozwoli takim miejscowościom używać kredytu bankowego w drodze korespondencyjnej, w myśl osobnych w tym celu wydanych przepisów. Obok tego ułatwienia, które praktycznym potrzebom świata handlowego wielką przysługę wyświadczy, przyznał bank austryacko-węgierski prawa inne niemniej ważne, mianowicie rozciągnął na wszystkie gatunki wekslów zasady, że do eskontu przedstawione być mogą weksle przez dwie firmy podpisane i postawił na równi weksle domicylowane z wekslami płatnemi przez zobowiązanego w siedzibie filii (*Platzwechsel*).

Dalej oświadcza dyrekcya banku austryacko-węgierskiego, że skoro nawet towarzystwa zaliczkowe po za siedzibą filii bankowej są na równi postawione z innemi zakładami kredytowemi, przeto tak samo jak inni klienci mogą w każdej chwili korzystać z kredytu bankowego w miarę rozporządzalnych funduszów i pod warunkiem, że ofiarować mogą wymagany w postanowieniach banku materyał wekslowy lub zastawowy. Dyrekcya banku zastrzega się jednak, że zasadnicze zrównanie towarzystw zaliczkowych z innemi zakładami kredytowemi niema tego znaczenia, jakoby w obu wypadkach zdolność uzyskania kredytu miała być równą. Z pewnych objawów sprawdzonych w krajach posiadających wydoskonaloną instytucyę towarzystw zaliczkowych a nawet z pewnych spostrzeżeń w Galicyi zrobionych wysuwa dyrekcya banku austryacko-węgierskiego wniosek, że sama forma tych towarzystw nie daje jeszcze rękojmi dobrego i umiejętnego kierownictwa. Z tego powodu trzeba badać stosunki każdego towarzystwa z osobna i stosownie do rezultatu tych badań oznaczać wysokość kredytu indywidualnie.

W końcu składa dyrekcya banku austryacko-węgierskiego formalne oświadczenie, że podziela żywe zainteresowanie się Wydziału krajowego rozwojem towarzystw zaliczkowych, że zatem towarzystwa te mogą tak samo jak inne zakłady kredytowe udawać się z prośbami o kredyt bezpośrednio do tych filij, do których okręgu należą. Do prośby dołączać należy statuta, bilanse, sprawozdania z czynności, spisy członków i inne wykazy, które umożliwić mogą filiom dokładny pogląd na stosunki każdego towarzystwa i jego zdolności do uzyskania kredytu a zarazem służyłyby za podstawę do przedłożenia dyrekcyi wniosku o wymiarze kredytu indywidualnego.

Obecnie są trzy filie bankowe: we Lwowie, Krakowie i Stanisławowie. Filia lwowska obejmuje oprócz miasta Lwowa także powiaty: Bóbrka, Brody, Brzozów, Cieszanów, Czortków, Dobromil, Drohobycz, Gródek, Husiatyn, Jarosław, Jaworów, Kamionka, Lwów, Lisko, Mościska, Przemyśl, Przemyślany, Rawa, Rudki, Sambor, Sanok, Skałat, Sokal, Staremiasto, Stryj, Tarnopol, Trembowla, Turka, Żółkiew, Zbaraż, Złoczów i Żydaczów. Do okręgu filii krakowskiej należą oprócz miasta Krakowa powiaty: Bochnia, Brzesko, Chrzanów, Dąbrowa, Gorlice, Grybów, Jasło, Kolbuszowa, Kraków, Krosno, Limanowa, Łańcut, Mielec, Myślenice, Nowy Targ, Nowy Sącz, Nisko, Pilzno, Ropczyce, Rzeszów, Tarnobrzeg, Tarnów i Wieliczka. Wreszcie do okręgu filii Stanisławowskiej należą powiaty: Bohorodczany, Brzeżany, Buczacz, Dolina, Horodenka, Kałusz, Kołomyja, Kossów, Nadwórna, Podhajce, Rohatyn, Stanisławów i Tłumacz.

Borszczów, Zaleszczyki i Śniatyn należą do okręgu filii czerniowieckiej a Biała, Żywiec i Wadowice do okręgu filii w Bielsku.

Sprawozdanie

z czynności Wydziału krajowego za czas od 1 kwietnia po koniec maja b. r.

Wydano orzeczenie w sprawie zarzutów podniesionych przeciw dr. Waleremu Wajgartowi, jako naczelnikowi gm. miasta Przemyśla. Zarzuty z wyjątkiem uchybień formalnych okazały się nieuzasadnionemi.

Zatwierdzono uchwałę Rady powiatowej w Nisku, z d. 21 marca b. r., powziętą w sprawie zaciągnięcia w banku włościańskim pod gwarancyą powiatu pożyczki 5000 zł. wa. ewentualnie 10.000 zł. wa.

Przyjęto do wiadomości uchwałę Trybunału administracyjnego o odrzuceniu rekursu Henryka Rutkowskiego, kancelisty Magistratu Jarosławskiego, przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego w sprawie oddalenia go ze służby. Przyjęto również do wiadomości, iż Trybunał administracyjny utrzymał w mocy prawnej orzeczenie Wydziału krajowego w sprawie utrzymywania i czyszczenia kanału głównego przy ulicy Wałowej i Sobieskiego we Lwowie.

Przyjęto do wiadomości zawiadomienie Prezydyum Namiestnictwa o udzieleniu najwyższej sankcyi ustawie, którą Wys. Sejm zezwolił gm. m. Podgórza na pobór wyższych opłat od napojów gorących.

W myśl §. 10 ust. o reprezentacyi powiatowej objawiono Prezydyum c. k. Namiestnictwa zdanie co do rozdziału liczby członków Rady powiatowej w Kałuszu na pojedyncze grupy wyborcze.

Wystosowano do krajowej dyrekcyi skarbu we Lwowie przedstawienie w przedmiocie opodatkowania dochodu propinacyjnego gmin miejskich, jakoteż w sprawie wymiaru ekwiwalentów od prawa propinacyjnego tychże gmin.

Zniesiono w skutek zażalenia Zwierzchności gm. w Nadwórnie i tamtejszego dzierżawcy dodatku gminnego do podatku konsumcyjnego uchwałę Nadwórniańskiego Wydziału powiatowego w sprawie poboru tego dodatku.

Udzielono Radzie powiatowej w Samborze zezwolenie do zaciągnięcia pożyczki 40.000 zł. w. a. w celu zasilenia powiatowej kasy pożyczkowej.

Wystosowano odezwę do c. k. Wyższego sądu krajowego we Lwowie w przedmiocie postępowania z grzywnami, należącemi do funduszu ubogich właściwej gminy.

Uchwalono zbadanie stanu gospodarstwa gminnego w Trembowli i wydelegowano w tym celu sekretarza Wydziału krajowego p. Józefa Michalczewskiego, skoro się zaś w toku komisyi okazała potrzeba przeprowadzenia likwidacyi rachunków z administracyi lasu, należącego do zakładowego majątku gminy m. Trembowli, wysłano tamże adjunkta oddziału rachunkowego p. Tomasza Janikowskiego.

Wydano zarządzenia, jakie się okazały potrzebnemi po odbyciu skontra w kasie pożyczkowej w Podwysokiem, kasy gminnej i pożyczkowej w Horodence i kasy gminnej w Borszczowie.

Załatwiając raporta delegata Wydziału krajowego wydano potrzebne zarządzenia w przedmiocie administracyi gminnej w Rożnowie i Tarnopolu.

Załatwiono nadto 45 rekursów w sprawach gminnych, budowniczych lub dyscyplinarnych.

Wydano administracyi fundacyi śp. Stanisława hr. Skarbka absolutoryum z rachunków fundacyjnych za rok 1876. Wzięto do wiadomości sprawozdanie tej administracyi z jej czynności za rok 1876 i przesłano takowe c. k. Namiestnictwu.

Nadano stypendyum z funduszu krajowego o rocznych 80 zł. w. a. Kazimierzowi Stępieniowi, uczniowi seminaryum nauczycielskiego w Tarnowie a Markowiczowi Michałowi, uczniowi II klasy gimnazyalnej w Rzeszowie stypendyum o rocznych 60 zł. wa. z fundacyi imienia śp. Stanisława Chlebowskiego.

Wydano absolutoryum na rachunki złożone przez zarząd zakładu narodowego imienia Ossolińskich za r. 1877.

Przyrzeczono klasztorowi OO. Bernardynów we Lwowie pomoc z funduszu krajowego do wysokości 500 zł wa. na restauracyę pomników historycznych pod warunkiem, jeżeli rzeczony klasztor przyjmie kierownika tych prac przez Wydział krajowy delegowanego.

Zatwierdzono postanowienie kuratoryi fundacyi hr. Skarbka z dnia 30 kwietnia r. 1879, wymierzające dla artysty sceny polskiej we Lwowie p. Karola Huberta pensyę emerytalną w rocznej kwocie 262 złr. 50 ct. wal. austr.

Wzięto do wiadomości najwyższe rozporządzenie z dnia 27 kwietnia 1879, zaprowadzające język polski jako język urzędowy władz akademickich c. k. uniwersytetu lwowskiego, dalej jako język egzaminowy przy egzaminach ścisłych na wydziałach świeckich z wyjątkiem egzaminu z prawa niemieckiego, który, jak długo prawo to jeszcze wykładanem będzie w języku niemieckim, ma się odbywać również w języku niemieckim. Dozwolił jednak najłaskawiej Najjaśniejszy Pan, aby kandydaci egzaminów ścisłych przypuszczeni zostali do tych egzaminów w języku niemieckim lub ruskim, jeżeli profesorowie do udziału w rzeczonych egzaminach regulaminem dla rygorosów powołani języków tych są świadomi.

Wydano certyfikaty szlachectwa dla pp. Józefa Marcelina z Biezdziedzy Braniewskiego, Alfreda Dominika Mikołaja, Mieczysława Alfreda, Antoniego Leona i Alfreda Antoniego Teofila Mysłowskich.

Przyjęto do wiadomości zawiadomienie Prezydyum c. k. Namiestnictwa o udzieleniu najwyższej sankcyi projektowi ustawy uznającej drogę od punktu drogi rządowej Lwowsko-Tomaszowskiej do granicy państwa w Stojanowie za drogę krajową. (C. d. n.)

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z senatu francuskiego).

Pogrzeb księcia Napoleona stał się powodem starcia między stronnictwami w senacie francuskim. Gdy po skończonem posiedzeniu 11 b. m. przewodniczący oznajmił, że na następnem posiedzeniu odbędzie się wybór komisyi dla zbadania projektu ustawy o wolności wyższego nauczania, zabrał głos legitymista

L a r e i n t y i zażądał, aby wybór ten został odroczony, gdyż pewna liczba członków prawicy wyjechała, „aby spełnić obowiązek pietyzmu.“ (Protest na lewicy)

G ł o s z l e w i c y. Powinni byli prosić o urlop.

L a r e i n t y. Pozwólcie mi panowie stwierdzić pewien fakt. Koledzy moi pojechali spełnić pobożną powinność względem zwłok księcia, który unosi z sobą do grobu część ich najdroższych nadziei. Szanujcie śmierć. Nie bronię opinii tych, którzy nie są tu w tej chwili obecni, ale staję w obronie uczucia przyzwoitości. Nigdy nie mianowano komisyi w tak krótkim terminie. Spieszycie się, ponieważ wielu z waszych kolegów nie jest obecnych. (Protest na lewicy). Wiele departamentów nie będzie reprezentowanych; jest to kwestya wolności sumienia; nie wolno wam przeszkadzać reprezentantom tych departamentów w zabieraniu głosu. (Protesty na lewicy. Oklaski na prawicy).

P e l l e t a n. Mamy zamianować komisyę dla projektu przyjętego przez Izbę, a przedłożonego przez pana ministra oświaty. (Głos na prawicy: Dobrze, dobrze). Projekt ten porusza kwestye, które muszą być gruntownie zbadane. (Hałas na prawicy). Bądźcie spokojni, kwestya ta będzie dyskutowaną

---

dany do lipskiego wydania jej dzieł nazywa wizerunkiem „pięknej i intelligentnej kobiety.“

Epoce piątej, od roku 1795 do dnia dzisiejszego, poświęca *Westminster Review* połowę miejsca swej pracy. Juliana Ursyna Niemcewicza nazywa prototypem Körnera i Petöfiego, bitwę pod Maciejowicami polską Cheroneą. Od autora *Śpiewów historycznych* przechodzi prędko do Adama Mickiewicza, przyznając mu prym między słowiańskimi wieszczami, a nie na cudze słowo i nie bez porównania, albowiem dalsze ustępy okazują, że krytyk angielski zna wszystkich polskich poetów. Żałując, iż język angielski nie posiada przekładów Mickiewicza, i że przekład francuski Krystyna Ostrowskiego jest tak słaby, bezstronny Anglik dodaje natychmiast, że zachodnie języki nie wystarczają do oddania ognistej liryki polskiej, ale w części zbija twierdzenie umieszczeniem *Wilii* w pięknem własnem tłómaczeniu. Z nawiasowej uwagi domyślamy się, że tłómacz posiada w swej tece wiele innych przekładów z Adama, Bardzo mu się podobają sonety, mianowicie krymskie, i zapewnia Anglików, iż forma ta poetyczna znalazła przyjazną glebę w Polsce, i że sonety Gaszyńskiego, pisane na wzór Mickiewicza, należą do doskonałych utworów w swym rodzaju.

Po krótkim biograficznym rysie Adama, krytyk angielski streszcza *Wallenroda* i *Grażynę*, ale o *Panu Tadeuszu* nie mógł dać dokładnego wyobrażenia, więc zadowolił się ogólnemi pochwałami i nazwaniem go *chef d'oeuvre*. Utwory innych romantycznych poetów polskich może tylko wyliczyć, zatrzymując się w krótkości przy *Duchu Stepu* i *Maryi*. Z pierwszego podaje wstępny czterowiersz w oryginale, jako próbkę harmonijnej mowy polskiej, *Maryi* przełożył pierwsze i ostatnie kilka rymów, których melodyjność go zadziwia. Podług niego języki słowiańskie, mianowicie zaś polski, są cudownie *onomatopoetyczne*, a najdoskonalszą próbką ich melodyjności jest *Słowik* Lenartowicza. Krytyk oddaje też słuszny hołd Słowackiemu, Padurze (!), Goszczyńskiemu, Syrokomli i Krasińskiemu, ale o Polu zupełnie nie wspomina. Znać zaraz, że jego czytanie poetów polskich ogranicza się prawie na popularnych lipskich wydaniach.

Jeszcze dobitniejszy dowód powyższego zdania daje jego nieznajomość najnowszych prozaików polskich. Sprawozdanie o nich zaczyna krytyk angielski od słów, iż „proza polska była może mniej skutecznie uprawianą w nowszych czasach od poezyi, nie wolno nam jednak milczyć o Lelewelu, zajmującym bardzo wysokie stanowisko jako historyk“. Szkic biograficzny Lelewela, pochwała jego trafnego podziału historyi polskiej na cztery, charakterystycznie nazwane okresy, uzupełnia wspomnienie znakomitego historyka. Pomiędzy celniejszych historyków polskich zalicza nasz Anglik także Narbutta i Kraszewskiego, zarzucając jednak drugiemu brak krytycznego poglądu. Ogólnie mówiąc, zna recenzent Kraszewskiego raczej jako poetę, niż jako powieściopisarza, i milczy zresztą zupełnie o naszych nowellistach. Podobnem milczeniem zbywa Śniadeckiego i wielu innych autorów naukowych. Mówiąc o pisarzach w dziedzinie jurysprudencyi podnosi zasługi Maciejowskiego, a między filologami przyznaje prym Malinowskiemu i Małeckiemu, mniemając, że „gramatyki tych uczonych Polaków zaćmiły wszystkie poprzednie próby na tem polu“. Słownik Lindego zwie dziełem nadzwyczajnej zasługi.

Na tem kończy ustęp o naszej prozie. Prawda, że ją źle ocenia, ale pomnąc, iż Anglik pisał ów artykuł, uwzględniając jak trudno musiało przyjść cudzoziemcowi zapoznanie się z naszą poezyą, ile żmudnej pracy musiał zadać sobie dla napisania tych kilkunastu stronnic, jak nas kocha i rozumie, pamiętając to wszystko, wybaczamy mu chętnie błędną ocenę naszych prozaików. Gałka śniegu rzucona ze szczytu alpejskiego, tocząc się, tworzy lawinę, a kto wie, czy grudka rzucona z *Westminster Review* na szerokie pole piśmiennictwa angielskiego nie wznieci ogólniejszego zamiłowania w studyach naszej literatury? Chociażby tego nie uczyniła, przyznajmy bezimiennemu miłośnikowi naszych poetów wielką zasługę, iż zamiast pisania miernych i ckliwych poematów na tle niby to polskiem, lub trzytomowych powieści z Leszkami i Bolesławami w roli bohaterów, a fałszywemi opisami życia polskiego, że zamiast tego wszystkiego zdobył się choć jeden Anglik na gruntowniejsze nieco poznanie naszych skarbów literackich. Jeżeli chybił w wielu miejscach, nie nam rzucać na niego kamieniem, bo przecież i my nie wiemy tyle o piśmiennictwie angielskiem, ile winniśmy wiedzieć. Czyż nie pamiętamy sami odpowiedzi pewnych warszawskich nakładców i redaktorów, gdy Polak zadziwiony warszawską powierzchowną tylko znajomością nowszej literatury angielskiej zaproponował im ogłoszenie szkicu o piśmiennictwie angielskiem w epoce królowej Wiktoryi? Czyż nie odpowiedziano mu, że przekład jakiejś powieści Ouidy lub Miss Braddon byłby bardziej pożądany?

Jakkolwiek myli się często autor artykułu *Westminster Review*, jego obeznanie się z czynnością umysłową całej Polski sięga przecież po za samą lekturę naszych klasyków. Nawet dawna i teraźniejsza literatura małoruska, piękność Szewczenki i talent Wowczka nie uszedł jego bystremu oku, a w jednym z przyszłych zeszytów swego przeglądu obiecuje szkic literatury ruskiej. Wie nawet niestety, że Sacher Masoch urodził się w Galicyi, i nie pytając zgoła, jak przyjmiemy ten komplement, robi go Polakiem piszącym po niemiecku. Przykro to, ale może lepiej, niż gdyby nam kradł autorów lub uczonych.

Z czterech teraźniejszych ognisk literatury polskiej, które wylicza: Poznań, Lwów, Warszawa i Kraków, krytyk nazywa Kraków najdzielniejszem ogniskiem literackiej działalności. Domyślamy się, iż bezimienny współpracownik *Westminster Review* albo należy do kustoszów w bibliotece *British Museum*, lub też do rzędu owych cichych i nieznanych światu z imienia literatów, co z mrówczą pracowitością w rotundzie tego wspaniałego, narodowego instytutu wertują płody umysłowe całego świata, i zdają z nich sprawę w bezimiennych łamach *Saturday Review*, *Atheneum*, *Westminster Review*, i t. d. W tej rotundzie pysznej, gdzie się pracuje tak roskosznie, gdzie wszystko się ma pod ręką, a każdy kustosz i sługa wydaje się chodzącą bibliografią, spotykaliśmy skromnych uczonych angielskich, zajętych desperacką na pozór pracą czytania dzieł polskich. Jeden tłómaczył ze słownikiem polsko-niemieckim znakomitę pracę Rostafińskiego, inny ślęczał nad naszymi poetami, mając wydania lipskie i krakowskie przed sobą, Czyżby ten cierpliwy gość w *British Museum* był autorem artykułu w *Westminster Review*?

Smutna to rzecz, że pouczanie Anglików o naszej literaturze spada na osoby ledwie rozumiejące nasz język, chociaż zarząd *British Museum* otrzymuje i opłaca hojnie Polaka w tym celu, który jednak zwyczajem wielu wynarodowionych ziomków i bawiąc się w pansławistę, nie widzi nic godnego pochwały lub wzmianki między wszystkiemi skarbami polskiej, statecznie uzupełnianej biblioteki w *British Museum*. Redaktor *Athenaeum* londyńskiego zapewnił nas też listownie, że w całej Anglii nie mógł znaleść osoby z „pozycyą“ odpowiednią wymaganiom tego zbyt wybrednego pisma, od której mógłby przyjmować roczne sprawozdanie o ruchu literackim w Polsce, których polski kustosz w *British Museum* nie stara się prowadzić.

Z sympatyczną oceną naszych klasyków harmonizują w *Westminster Review* ustępy poświęcone naszej przeszłości i teraźniejszości politycznej. Zgoła, cały artykuł tworzy o yle dokładny przegląd polskiej literatury, o ile podobna rzecz dała się streścić na kilkunastu stronnicach, bez znudzenia czytelników angielskich naszej epoki, nie pożądających gruntownych i długich prac w tym rodzaju, lecz chciwych czytania krótkich, lekkim stylem napisanych szkiców i *essayów*. Zważywszy smak tej publiczności, wybaczmy krytykowi w *Westminster Review* powierzchowność jego pracy, i bądźmy mu wdzięczni za sumienność i życzliwość, z jaką wziął sie do tak żmudnej dla Anglika roboty.

SYGURD WIŚNIOWSKI.

w senacie. Zwracam uwagę na to, że zbliżamy się do końca sesyi. Dni nasze są policzone. (Protest na prawicy). Rozumie się, dni naszej pracy. P. Lareinty zażądał odroczenia. Właśnie z powodu, który on przytoczył, żądam od was, abyście nie odraczali wyboru. (Żywy protest na prawicy). Szanuję jak on żałobę rodziny; ale w manifestacyi londyńskiej oprócz żałoby rodziny tkwi także żałoba dynastyczna. Jest to buntownicza (factieuse) agitacya, do której przyczyniają się senatorowie, opuszczając swoje ławy wśród naszych prac, aby proklamować nowego pretendenta (Hałas wzmaga się na prawicy).

Gavardie. Pan złożyłeś cesarstwu przysięgę.

Przewodniczący. Proszę nie przerywać, panie Gavardie.

Gavardie. Pan złożyłeś cesarstwu przysięgę, takie postępowanie jest haniebnem. (Hałas).

Przewodniczący. Panie Gavardie, słowa pańskie nie są parlamentarne, a gdybyś pan był na trybunie, to wezwałbym pana do porządku.

Brunet. Pytam się, czy wolno mówić o swoich, że są buntownikami?

Przewodniczący. Panie Brunet, pan nie masz głosu.

Tailhaud. Nie można ścierpieć, aby mówiono, że koledzy nasi są buntownikami.

Książę Broglie. Kolegów naszych nazwano buntownikami. (Hałas się wzmaga).

Przewodniczący. Panie Pelletan, proszę odpowiadać panu Lareinty (Żywe protesty na prawicy). Proszę milczeć.

Pelletan. Chciałbym najprzód odpowiedzieć na przerwy. Czyż zapominacie o tem, że zgromadzenie, w którem zasiadaliście, ogłosiło detronizacyę. A cóż się dzieje w Londynie? Uznają tam nowego pretendenta na grobie tego młodego księcia, ofiary losu. (Protest na prawicy). Nazywam to manifestacyą buntowniczą a jest to do tego stopnia prawdą, że pan minister wojny zakazał marszałkom i generałom być tam obecnymi. (Nowy hałas).

Głos z prawicy. Czegoż to dowodzi?

Pelletan. Manifestacya ta ma charakter polityczny, czego nie możecie zaprzeczyć a ten charakter polityczny może być tylko buntowniczy. (Żywe protesty na prawicy.)

Fresneau i Brunet spieszą do trybuny.

Trévenenc zwracając się do Fresneau: To pana nie obchodzi. Opuść pan trybunę.

Fresneau. Nasi koledzy pojechali do Anglii, aby dać wyraz uczuciu wdzięczności. Czyż uważacie za stosowne nadać tej manifestacyi charakter manifestacyi politycznej, zamiast pozostawić jej charakter osobistej wdzięczności? Nie macie żadnego powodu do takiego oceniania uczuć swoich kolegów. Myślom naszym nadajecie charakter, który nie jest prawdziwy. (Bardzo dobrze na prawicy. Hałas na lewicy.)

Książę Broglie. Chciałbym przypomnieć Izbie...

Na lewicy. Zamknąć dyskusyę, głosować!

Książę Broglie. Chciałbym przypomnieć senatowi, że w roku 1866 towarzyszyłem sam do Anglii Thiersowi na pogrzeb królowej Maryi Amelii a żadnemu z kolegów p. Thiersa w zgromadzeniu prawodawczem nie przyszło na myśl, aby go nazwać buntownikiem. (Bardzo dobrze! na prawicy.)

Brunet (Głosować! głosować!) Kierując się jedynie słusznością, scharakteryzował p. Lareinty, którego przecież nikt nie posądzi o przesadę w uczuciach do cesarstwa...

Lareinty. O nie! (Śmiech i oklaski na lewicy).

Brunet.... myśl, która zaprowadziła kilku z naszych kolegów do Londynu. Pewien mowca powiedział, że ci koledzy dopuszczają się buntu. (Nie! nie! na lewicy.)

Przewodniczący. Nie powiedziano tego.

Salneuve przerywa mowcy.

Brunet. Nie pojmuję dla czego pan Salneuve mi przerywa; ale muszę mu przypomnieć, że jest dawnym urzędnikiem cesarstwa; a gdybym był usłyszał, co powiedział, byłoby mi łatwo odpowiedzieć mu. (Śmiech na prawicy. Protest na lewicy). Pan Pelletan oświadczył, że nie powinniśmy czekać na powrót naszych kolegów, którzy poszli płakać nad grobem, ponieważ dopuszczają się czynu buntowniczego. Płakać nad grobem jest więc aktem buntowniczym! (Głosować!) Nie panowie! koledzy nasi nie pojechali szukać pretendenta. (Hałas). Obrażono nieobecnych kolegów nazywając ich buntownikami. Protestuję i zasyłam im ten protest z wysokości trybuny.

Przewodniczący. Zapytuję senat, czy chce odroczyć zamianowanie komissyi do wtorku. Senat zgadza się na to. (Oklaski na prawicy.)

(Z angielskiej Izby gmin).

Jak nam już doniósł telegram, wywołali irlandzcy deputowani na posiedzeniu Izby gmin 11 lipca mały skandal. Rzecz tak się miała. Podczas debaty nad *billem* o karności wojskowej deputowany Sullivan oświadczył, że w jednej z galeryj zarezerwowanych dla członków Izby znajduje się jakiś młody człowiek, który robi sobie notatki z rozpraw; ta sama osobistość była już od kilku dni w ten sam sposób zajęta, podczas, gdy Izba debatowała nad *billem* o armii. Osobistość ta notuje nazwiska członków Izby, jak często i jak długo mówią. Jest to po prostu szpiegostwem i czemś niesłychanem. Mowca protestuje przeciw temu, prosi przewodniczącego, aby temu zapobiegł i radby się dowiedzieć, z czyjego upoważnienia osoba ta zajęła wspomniane miejsce. Żąda rozpoczęcia posiedzenia plenarnego, aby *speaker* mógł zająć swoje miejsce i być pociągniętym do odpowiedzialności. Życzeniu temu stało się zadość a po powtórzeniu skargi ze strony Sullivana podniósł się *speaker* i oświadczył wśród wielkiej wrzawy, że całą odpowiedzialność bierze na siebie. Czy postąpienie takie jest uczciwe, czy nie, stało się to z jego nakazu. (Oklaski i sykanie). Kanclerz skarbu oświadcza dalej, że wobec ciągłych przerw w obradach komisyjnych nad projektem o armii życzył sobie, mieć dokładniejsze wiadomości o przebiegu rozpraw od tych, które podają dzienniki. Notatki robione nie odnoszą się jednak do pojedyńczych członków. Chodzi jedynie o rzetelne i bezstronne sprawozdania i mowca dziwi się, że p. Sullivan mógł go podejrzywać o użycie ich do wspomnianego celu. Nie chodzi także o to, co mówiono — lecz o nazwiska mowców. — O wszystkie? zawołał Parnell. — O wszystkie odpowiedział *speaker* a oklaski posypały się ponownie.

O'Connor Power zwraca się następnie w ostrym i gniewliwym tonie do *speakera* i oświadcza mu, że jeśli mniemał, iż te dokładniejsze notatki mogą mu pomóc w spełnieniu obowiązku, powinien był zażądać od Izby pozwolenia na krok, który, mniejsza o to, czy jest potrzebnym, czy nie, w każdym razie jest niesłychanym w rocznikach parlamentu. Członkowie Izby mają zupełne prawo pociągnąć go za to do odpowiedzialności; a ponieważ nastąpiła już odpowiedź na interpelacyę, więc obrady komisyjne mogą się dalej toczyć. Gdy przewodniczący Raikes zajął znowu swoje krzesło, żąda Powes, aby rozpoczęto na nowo plenarne posiedzenie a to pod pozorem, jakoby *speaker* odebrał Izbie jurysdykcyę. Namiętnym tonem i gwałtowną gestykulacyą popiera mowca swoje żądanie, aby pociągnąć *speakera* do odpowiedzialności. Do jeszcze gwałtowniejszej sceny przyszło, gdy Dodoon postawił kwestyę porządku a przewodniczący powstał, aby odpowiedzieć. Obydwom przerwał Parnell, który z siedzenia swego krzyczał i giestykulował, mimo że ze wszystkich stron wzywano go do porządku i kazano mu milczeć. Wreszcie usłuchał wezwania, usiłował jednak następnie jeszcze raz głos zabrać. Po tem skandalicznem zajściu załatwiła się Izba z resztą paragrafów *billu* o karności wojskowej, z wyjątkiem klauzul, których omówienie odroczyła do następnego posiedzenia.

(Anglia i Rossya w Azyi środkowej.)

Nowoje Wremia z 12 lipca podaje kilka szczegółów, charakteryzujących stosunek Anglii i Rossyi w Azyi środkowej, i co najmniej świadczących, że zbliżenie się tych dwóch gabinetów ogłoszone przez prasę przy sposobności rokowań z Jakubem Chanem, tylko *cum grano salis* przyjąć należy. Oto słowa powyższej gazety: Z Indyi donoszą do *Times*, że tam bardzo pilnie śledzą ruchy rossyjskiego oddziału posuwającego się wschodniem wybrzeżem morza Kaspijskiego przeciw Turkomanom. Mianowanie kaukazkiego generała Łazarewa głównodowodzącym, uważają tutaj jako znak, że Rossya zamyśla zadać Turkomanom cios stanowczy i zająć Merw. Według Rawlinsona powodzenie tego zamiaru zawisło zupełnie od Persyi. Jaką postawę zajmie rząd perski? Czy będzie pomagał Rossyi, czy pozostanie neutralnym? Czy skarcenie niespokojnych sąsiadów przyjmie z radością, czy z obawą o własną niezawisłość? Wszystkie te pytania roztrząsają w Indyi na wszystkie sposoby, lecz *Times* nie daje ze swej strony do nich najmniejszego objaśnienia. Obawiać się należy, że angielskiej dyplomacyi uda się w Teheranie uśpić takież gniazdo intryg jak w Konstantynopolu.

Wiadomości o czykiślarskim oddziale bardzo skąpe. Rossyjska publika otrzymuje pierwsze nowiny z zagranicznych źródeł. Korespondent *Daily News* w ostatnim swym telegramie z 30go czerwca donosi, „jakoby gazety w Czykiślarze otrzymały wiadomość o niepowodzeniu rossyjskiej ekspedycyi, ale niema najmniejszej podstawy, aby uwierzyć takiemu doniesieniu; Tekińcy bowiem nie pokazywali się na zachodzie od Czata." Ten sam korespondent podaje pogłoskę, że Tekińcy starać się mają skierować w stepy bieg rzeki Symbar od Karikala, ażeby przeszkodzić wkroczeniu rossyjskiego oddziału. Symbar jest dopływem Atreku: my wiemy już, iż wody głównej rzeki zostały sprowadzone przez Rossyan w stare koryto, t. j. w takim kierunku, iż część Tekińców zostanie odpartą od perskiej granicy na rossyjskie terytoryum i będzie przymuszoną poddać się, straciwszy bezpieczne schronienie.— Anglicy przypisują wpływom rossyjskim rozruchy w Afganistanie. Najnowsze wiadomości rzucają nieco światła na wewnętrzne położenie tego kraju. Jakub Chan, który wrócił do Kabulu, pomimo że objął tron emirski, nie został jeszcze uznanym ani przez całą swą rodzinę ani przez wszystkich gubernatorów. Tak rzeczy stały i za emira Szyr Alego, który był przymuszonym odbijać swój kraj od gubernatorów, a w końcu od własnego syna, panującego dziś Jakóba. Takie spory wewnętrzne są w Afganistanie na porządku dziennym i nie potrzeba do tego rossyjskich wpływów. W Heracie rządził jeszcze za życia Szyr Alego rodzony brat Jakób-Chana, Mahmud Ejub; ostatni, zdaje się, ogłosił się niezawisłym, a za jego przykładem poszedł gubernator Badahszanu, Mir-Babachan. Anglicy wybierają się do Afganistanu, ażeby zbadać położenie rzeczy. Znany major Cavagnari wyjechał z posełstwem i eskortą 80 ludzi z Siwli do Kabulu, dokąd w ciągu miesiąca lipca przybyć powinien, celem późniejszej spólnej wyprawy z emirem na Herat. *Times* przedwcześnie tryumfuje. Cieszy on się tem, iż w sercu Azyi centralnej Rossya i Anglia pomieniały swe role — gdzie w przeszłym roku o tym czasie był wpływ rossyjski przeważnym, gdzie przeszłego lata posłeństwo rossyjskie z taką pompą było przyjmowane, tam rozgospodaruje się teraz posełstwo angielskie i emir będzie wyłącznie kierował się tylko jego radą; ekspedycya rossyjska w stepy Tekińców nie zagraża już dzisiaj Anglii i Indyom.

KRONIKA

* **Konfiskata.** Wczoraj skonfiskowano z polecenia c. k. prokuratoryi państwa numer 162 *Dziennika Polskiego* za artykuł wstępny.

= **P. Antoni Schiffner,** naczelny dyrektor poczt galicyjskich, wyjeżdża jutro na kilkutygodniową podróż inspekcyjną.

* **Nieszczęśliwy wypadek.** Kazimierz Rogaziński, cieśla, spadł dziś około godziny 9 rano przez własną nieostrożność z rusztowania, pod l. 9, przy ulicy Jagiellońskiej. Nieszczęśliwy spadł z wysokości drugiego piętra i uszkodził się tak mocno, że zachodzi obawa o jego życie. Zabrano go do szpitala.

— **Wybór uzupełniający** dwóch członków Rady powiatowej w Nadwórny z grupy większych posiadłości rozpisano na dzień 19 sierpnia bież. r., zaś jednego członka z grupy gmin wiejskich na dzień 12 sierpnia b. r. Wybory te odbędą się w mieście powiatowem, o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

(*k*) **Żniwa** w okolicy Lwowa rozpoczęły się w dniu wczorajszym. Niestety, deszcze nie ustają, zaczęte żniwa więc doznać muszą fatalnej przerwy.

— **Niebezpieczne lody.** *Czas* donosi: W tych dniach zdarzyło się w Krakowie ośm wypadków nagłego zachorowania po zjedzeniu lodów wanilowych, a to wśród wszelkich symptomatów zatrucia arszenikowego. Lody te rozbierane chemicznie nie wykazały żadnego śladu metalicznego, a tem mniej arszeniku. Ponieważ podobne wypadki zdarzały się były już dawniej, przeto nasuwa się domysł, że strączki wanilii ulegają zakaźnemu przeistoczeniu a nadewszystko, że pasożytne grzybki osiadające na strączkach wanilii, wywołują przymieszanie do potraw, symptomata podobne otruciu arszenikiem.

*** **Piorun** w ostatnich dniach spalił stodołę włościańską w Ostrowcu, w powiecie cieszanowskim; spalił jeden z budynków dworskich na folwarku Harasimowskim w powiecie horodeńskim; dalej spalił szopę włościańską w Wierzbianach, w powiecie jaworowskim; dwie stodoły i szopę w Ulwowku, w powiecie sokalskim, oraz dom mieszkalny z ruchomościami i narzędziami i dwa budynki gospodarskie w Olejowie, w powiecie złoczowskim.

*** **Straszna nawalnica** nawiedziła niedawno kilka gmin powiatu jasielskiego. Powódź nietylko zrządziła bardzo znaczne szkody w polu, ale pozalewała niektóre domy aż po okna, oraz popsuła mosty i baryery przydrożne. Straty obliczone zostały w przybliżeniu na 20.000 zł.

— **Ks. Metternich** przedał słynną swą posiadłość nadreńską Johannisberg, z winnicami używającemi wielkiego rozgłosu, bar. Rothschildowi w Wiedniu za dwa miliony marek.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Louvain powieściopisarz i filolog Tomasz Massalski, przeżywszy lat 79; w Tryeście prezydent tamtejszego sądu krajowego Bernard Riccabona.

— **Dla zwierzyńca** cesarskiego w Schönbrunie sprowadzone będą w najbliższym czasie z Egiptu nowe okazy flamingów, pelikanów i antylop. Niedawno zwierzyniec ten otrzymał w darze od pewnego plantatora na Jawie konia tamtejszej rasy krajowej, zaliczanej do bardzo osobliwych w Europie.

— **Gdzie winowajca?** Tyfliski dziennik *Mszak* otrzymał z Aleksandropola wiadomość o następującym fakcie: W nocy na 24 czerwca włamali się złodzieje do magazynu kupca Schitza i zabrali z tamtąd kasę żelazną z pieniędzmi. Obok domu Schitza znajduje się biuro policyjne. Wkrótce potem znaleziono szczególniejszym sposobem wszystkie prawie skradzione kosztowności i pieniądze w mieszkaniu aleksandropolskiego policmajstra Kananowa, który bezzwłocznie został złożony z urzędu i uwięziony.

— **Przy budowie** kliniki patologicznej w Peszcie dnia 11 b m. runęło jednopiętrowe rusztowanie w klatce schodowej gmachu i przygniotło czterech robotników, z których trzej zostali ciężko uszkodzeni, a czwartego wydobyto z pod gruzów już nieżywego.

— **Jezioro Bodeńskie,** równie jak Genewskie, groźnie w ostatnich czasach wezbrało w skutek topnienia wielkich w tym roku mas śniegu w górach alpejskich.

— **Podczas pożaru** w Irkucku, jak opowiadają dzienniki rossyjskie, w gruzach jednego ze spalonych domków znaleziono zwęglone całkiem trupy pewnej ubogiej wdowy i pięciorga jej dzieci, które znalazły śmierć w płomieniach. Oprócz tych, pożar w Irkucku pochłonął wiele innych jeszcze ofiar.

— **Balonem do bieguna.** Proponowana przez amerykańskiego oficera marynarki, komodora Cheyne, wyprawa do bieguna północnego zapomocą balonu, bliską jest urzeczywistnienia, a nawet ci, którzy początkowo śmiałą tę myśl przyjmowali z niedowierzaniem, zaczynają ufać w możność jej wykonania i w jej powodzenie. Komitet, który się utworzył w Londynie celem popierania projektu komodora Cheyne, zapewnił już temuż środki potrzebne do jego wykonania. Koszt ogólny wyprawy obliczony został na 30.000 funtów szterlingów. Sam komodor Cheyne ani na chwilę nie wątpi o powodzeniu przedsięwzięcia, ponieważ wynalazł sposób pokonania jednej z największych trudności, mianowicie skonstruował przyrząd do znacznego zgęszczania gazu, potrzebnego do napełniania balonu, co umożliwi mu spuszczanie się balonem na ziemię bez utraty gazu. Cheyne zamierza najprzód okrętami i saniami dociérać jak najdalej ku północy, a następnie przy korzystnym wietrze trzema balonami puścić się aż do okolic nabiegunowych. Każdy z trzech balonów unosić ma siedmiu ludzi, pewną liczbę psów i zapas żywności na dni 50. Od bieguna powróciłaby wyprawa na Grenlandyę do Europy.

— **O ważnym wynalazku** opowiadają dzienniki lugduńskie. Problem, nad którego rozwiązaniem przemyśliwano już oddawna, mianowicie wynalezienie sposobu, za pomocą którego możnaby włóknu lnianemu nadać przymioty i pozory jedwabiu — rozwiązał już jakoby pewien Paryżanin, który w tych dniach w obecności kilku lugduńskich fabrykantów jedwabiu odbył z zupełnem powodzeniem kilka prób swego wynalazku, który też rzeczeni fabrykanci zakupili bezzwłocznie za ogromną sumę 3 milionów franków. Wynalazek polega na chemicznem preparowaniu włókien lnianych, które następnie moczą się w wodzie, nasyconej odpadkami surowego jedwabiu, poczem włókna owe nietylko zupełnie wyglądają jak jedwab, ale nabierają trwałości, delikatności i elastyczności tegoż w tym samym stopniu, jak prawdziwa przędza kokonów. Nowa materya lniano jedwabna, według dziennika *Petit Lyonnais* jest bardzo znacznie tańsza od jedwabnej, podczas gdy bowiem kilo tej ostatniej kosztuje 35 franków, ta sama ilość tkaniny z lnu jedwabnego w tym samym gatunku może kosztować najwięcej 9 franków. Łatwo zrozumieć, jaki niezmierny przewrót w przemyśle jedwabniczym i w ogólności tkackim sprawi nowy ten wynalazek, jeżeli rzeczywiście został dokonanym.

— **Najwyżej położoną** stacyą telegraficzną na ziemi jest niewątpliwie nowootwarta w szwajcarskim kantonie Wallis stacya „Hotel Ryffel" poniżej tak zwanego Ryffelhorn. Miejscowość ta jest wzniesiona 8.500 stóp nad powierzchnię morza.

— **Matka nowego khedywa.** Ze wstąpieniem na tron nowego khedywa, wystąpiła z haremowego zamknięcia na świat i jego matka Czeszmet Asizeh, która odtąd sowie się „sułtanką walidą" i osobny dwór prowadzi. Wiadomo, że na Wschodzie matka panującego ogromny wpływ na rządy państwa wywiera. Czeszmet Asizeh pochodzi z Kaukazu, z plemienia abchazkiego. Ojciec jej był w Ahałcyku nauczycielem wiejskim, gdzie ją Ibrahim basza, ojciec ex-khedywa, za znaczną sumę nabył od handlarza niewolnic w Trebizondzie i przeznaczył dla swojego syna. Kobieta ta jest znana ze swojej skromności w życiu i zamiłowania do pracy. Największych starań dokładała dla umysłowego kształcenia kobiet. Założyła z własnych funduszów szkołę dla tureckich i arabskich dziewcząt i z największą troskliwością

zajmowała się ich kształceniem, śledząc ich postępy. Wychowanice tej szkoły często były powoływane do jej pałacu, gdzie musiały okazywać swoje prace szkolne i roboty ręczne.

Z Izby sądowej.

(Lwowskie Towarzystwo kredytowe miejskie).

(Czterdziesty pierwszy dzień rozprawy).

(*L*) Radca p. Budzynowski ogłosił wczoraj uchwały trybunału powzięte w skutek wniosków postawionych przedwczoraj przez prokuratora i pp. obrońców. Trybunał uwzględnił wniosek p. prokuratora, ażeby w pytaniu VI. tyczącem się Pisarczuka umieścić jako okoliczność obciążającą, „że szkoda jaką Towarzystwo a względnie jego członkowie przez czyn zarzucony oskarżonemu ponieść mieli, wynosi przeszło 300 zł., a w każdym razie przeszło 25 zł.“ Trybunał nie uwzględnił natomiast wniosków dr. Stromengera, tyczących się pytań ułożonych co do dr. Czemeryńskiego ani wniosku dr. Jekelesa co do pytania postawionego w sprawie p. Straussa; uwzględnił zaś wniosek dr. Gottlieba co do postawienia ewentualnego pytania w kierunku lekkomyślnej krydy (§. 486 ust. kar.) dla p. Piniego, z tą jednakowoż zmianą, że podobne pytanie wystosował, „z urzędu“ także co do oskarżonego p. Sadowskiego. Nareszcie odrzucił trybunał wniosek dr. Gottlieba co do postawienia dla pp. Sadowskiego i Piniego dodatkowego pytania w kierunku 2 §. lit. g. ust. karn., wykluczającego karygodność czynu w skutek błędu, w jakim się oskarżony miał znajdować, bo ani z tłómaczenia tych oskarżonych, ani z przebiegu całej rozprawy nie wypływa, ażeby oskarżeni znajdowali się w jakimkolwiek błędzie co do swoich czynów.

Po ogłoszeniu tych uchwał wezwał p. przewodniczący p. prokuratora do wygłoszenia ostatecznych wywodów.

P. Simonowicz przedstawił rzecz zwięźle. W ogólnych zarysach starał się wyzyskać należycie materyał bardzo obfity, nagromadzony tak przez sędziego śledczego, jak w ciągu rozprawy dwumiesięcznej.

Z oskarżonych, wezwanych przez p. przewodniczącego do wniesienia obrony, zrzekli się takowej pp. Arnstein. Strauss, Spitzer i Pisarczuk, a pp. Czemeryński, Pini i Sadowski oświadczyli, ża zabiorą głos po swoich obrońcach.

P. Strauss wniósł tylko następującą obronę: „Cierpiałem bardzo przez rok cały, ale największem dla mnie cierpieniem jest to, że Ertel został uwolniony . . . (Chciał widocznie mówić dalej, ale płacz przeszkodził mu w mówieniu.)

Z kolei zabrał głos dr. Stromenger, obrońca dr. Czemeryńskiego, i w dłuższym wywodzie starał się wykazać niewinność swojego klienta, wyzyskując z talentem najdrobniejszą nawet okoliczność, stwierdzoną przy rozprawie na korzyść oskarżonego.

Po nim przemawiali pp. dr. Herschmann (obrońca p. Arnsteina) i dr. Jekeles (obrońca p. Straussa) wyzyskując głównie tę okoliczność, że skoro prokurator odstąpił od oskarżenia p. Ertla, dlaczego nie uczynił tego także wobec tych dwóch oskarżonych, którzy nie popełnili zgoła nic takiego, czegoby nie uczynił także ich wspólnik i towarzysz p. Ertel, wolny obecnie od wszelkiej odpowiedzialności.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Na gruzach.

(*G*) Tych dni ogłosiła *N. fr. Presse* bardzo szczegółowy pogląd na rozwój „krachu“ w Wiedniu. Na ryzyko, że ten i ów z czytelników powie mi: „*infandum iubes renovare dolorem*“ w bardzo krótkich słowach, a raczej w kilku liczbach streszczę ten artykuł; a jeśli to rzeczwiście pociecha, znajdzie ją ów czytelnik właśnie w tych liczbach, dowodzących, iż miał aż nazbyt *socios malorum*, co znaczy, że było to złe socyalne.

Wszystkich towarzystw akcyjnych w Wiedniu po ów dzień feralny w miesiącu maju r. 1873 było 298, które przedstawiały razem kapitalik $1702^1/_2$ miliona złr. austr. Jak tu, tak i dalej wszędzie rozumie się kapitał rzeczywiście wpłacony. Z tych uległo „krachowi“ aż do końca r. 1878 166 towarzystw czyli $55._7$ prct. Na szczęście jednak kapitał tych 166 upadłych towarzystw nie pozostaje w takim samym stósunku do kapitału ogólnego, albowiem reprezentują one tylko 450,475.000 złr. austr. czyli $26._5$ prct. O podanych tu codopiero stósunkach autor artykułu zapomniał mimo całej szczegółowości swej pracy, a przecież są to daty ciekawe. Tem więcej ubolewam, że zapomniał także powiedzieć, w którym czasie powstały towarzystwa, które upadły a które się ostały, choć byłaby to rzecz nader ciekawa wiedzieć, ile się ostało towarzystw powstałych w „złotym wieku“, w czasie *des wirthschaftlichen Aufschwunges*, a ile na „krachu“ ucierpiało towarzystw dawniejszych. Pod tym względem już go uzupełnić nie mogąc, przechodzę do szczegółów.

Z owych 166 towarzystw upadłych zbankrutowało 9 do szczętu, nad majątkiem ich otworzono konkurs, co znaczy, że akcyonarusze wszystko stracili, a 157 uległo likwidacyi. Tamte dziewięć reprezentowały kapitał 20,595.000 złr.; towarzystwa zlikwidowane zaś 429,880.000 złr. Ale i między temi 157 zlikwidowanemi naliczyłem 46 takich, których likwidacya równa się dla akcyonaruszów zupełnemu bankructwu, gdyż z wpłaconego kapitału nie otrzymali, a względnie nie otrzymają ani centa; a jest tego kapitału razem 84,866.000 złr. Nie troszcząc się tedy o nazwę, czy to konkurs czy likwidacya, lecz patrząc na rzecz, przekonywamy się, że w 55 towarzystwach przepadł dla akcyonaryuszów całusieńki kapitał w ilości 105,461.000 złr.

Co do renty towarzystw, których likwidacya dla akcyonaryuszów jeszcze coś znaczy, straty na kapitale są bardzo różne; wynoszą one od 99 do 10 prct. i nawet niżej. W 18 towarzystwach dostał się akcyonaryuszom nawet cały kapitał z powrotem, a wynosi on 50,400.000 zł. Co więcej, jest 6 białych kruków, których likwidacya skończyła się z zyskiem dla akcyonaryuszów, bo zamiast wypłaconych 36 milionów otrzymali 38.262.000 zł., a więc zarobili 2,262.000 zł., czyli 6/28 prct.

Z tej tedy powodzi, która pochłonęła 450,475 000 zł., wyratowano zupełnie, po części z pewnym zyskiem, 86,400.000 zł., a to w 24 towarzystwach; natomiast w 87 towarzystwach z 258,614.000 zł., wyratowano tylko 85,892.000 zł., co znaczy, że w przecięciu stracono 66|79 prct.; nakoniec w 55 towarzystwach przepadł cały kapitał w ilości 105,461.000 zł. Ogółem przeto wyratowano 172,293.000 zł., czyli 38/25 prct., a stracono, t. j. akcyonaryusze stracili 278,183 000 zł., czyli 61/75 prct. Proszę pamiętać, że to w samym tylko Wiedniu!

W liczbie towarzystw „dotkniętych przesileniem“ są: Towarzystwo górnicze *Kałusz*, w którem kapitał wpłacony wynosił $4^1/_2$ miliona, i kolej Naddniestrzańska, na którą wpłacono 4,800.000 zł., zwrócono 36,000 zł., a więc z stratą 99/25 prct.

Z istniejących w Wiedniu w chwili „krachu“ 298 towarzystw akcyjnych upadło 166, a przeniosło się na prowincye 7, pozostawałoby więc 125; ponieważ jednak — trudno uwierzyć, a jednak to prawda! — powstało po „krachu“ 10 nowych towarzystw, przeto jest ich teraz 135, czyli o 9 mniej, niż w końcu r. 1871.

Co do 22 towarzystw upadłych, likwidacya jeszcze się nie skończyła; ale przedstawiają one tylko 0/94 prct. całego „skrachowanego“ kapitału. Autor artykułu w *Neue fr. Presse* stwierdza tedy, że rumowiska „krachu“ już uprzątnione i że nie ma już na polu asocyacyi kapitału żadnych przeszkód i spodziewa się, że na miejscu tych ruin nowe życie zakwitnie.

OSTATNIA POCZTA

Telegram z Kairu donosi, że nowy khedyw, Tewfik basza, przystał na kontrolę europejską. Zachodzi jednak pytanie, czyli uzyskał na to upoważnienie od Porty, która po zniesieniu fermanu z r. 1873 zastrzegła sobie prawo regulowania stosunków Egiptu do zagranicy.

O stanowisku Rossyi w kwestyi egipskiej piszą do *Times* z Wiednia. „Dotychczas żadne mocartwo nie dało jeszcze formalnej odpowiedzi na turecką notę okólnikową, w sprawie zniesienia fermanu z r. 1873; zdaje się, że mocarstwa nie mają zamiaru zaprzeczać sułtanowi prawa do tego aktu, którego jednak nie przyjmą bez zastrzeżenia. Jest rzeczą dość prawdopodobną, że w tej sprawie przyjdzie do zbiorowej akcyi wszystkich mocarstw. Tylko udział Rossyi w takiej akcyj wydaje się jeszcze wątpliwym. Rossya uważa kwestyę egipską, jako wchodzącą w obręb swej ogólnej polityki na Wschodzie. Nie ukrywa ona bynajmniej swego zapatrywania, że sułtan według fermanu z r. 1841 ma zupełne prawo znosić lub zmieniać wszystkie inne fermany. Jeżeli więc w rossyjskiej polityce wschodniej nie zajdzie zmiana, trudno przypuszczać, aby Rossya przyłączyła się do akcyi zbiorowej mocarstw.“

W sprawie żydów rumuńskich donosi *Pol. Corr.* „Na naradzie ministeryalnej, która się odbyła 10 lipca po południu, postanowił gabinet rumuński „po głębokim namyśle“ podać się do demisyi. Powodem tej ważnej uchwały jest fakt, że większość sekcyj Izby przystąpiła do wniosku większości komisyjnej, który żąda, aby żydzi tylko w drodze indywidualnego ubiegania się mogli otrzymywać od ciał ustawodawczych indygenat. Po zapadnięciu uchwały ministeryalnej, jeden z ministrów zaproponował, aby szef gabinetu starał się jeszcze raz na poufnem zgromadzeniu wystawić niebezpieczeństwa, jakieby spadły na kraj, gdyby 44 artykuł traktatu berlińskiego miał być wykonany w duchu indywidualistów, gdyż takie rozwiązanie w żaden sposób niezadowolniło by mocarstw traktatowych. Jakoż takie poufne zgromadzenie odbyło się rzeczywiście. Prezydent ministrów zwrócił uwagę na to że mocarstwa poczyniły już kroki, aby wysłać do Bukaresztu sommacyę i użył całej swej wymowy, aby nakłonić opozycyę do odwrotu, to jest zniewolić ją do przyjęcia aprobowanego przez rząd projektu mniejszości komisyjnej. Na tej poufnej naradzie zapewniali ci liberalni deputowani, którzy w kwestyi żydowskiej, stawiali opór ministrowi Bratiano, że we wszystkich innych kwestyach jak dotąd tak i nadal będą stali po jego stronie i będą go obdarzali swojem zaufaniem, że jednak w kwestyi żydowskiej nie mogą w żaden sposób przyłączyć się do jego zapatrywań. Zgromadzenie rozeszło się bez rezultatu. Dnia 11go lipca, miało się odbyć 2gie takie zgromadzenie, ale sfery rządzące nie wróżą sobie i z tego zebrania pomyślnego rezultatu. W takim zaś razie gabinet poda się jutro lub po jutrze do dymisyi. Jeżeliby książę nie przyjął dymisyi, co jest poawdopodobnem, to ministrowie zażądają rozwiązania Izb.“

Porta wystósowała niedawno do gabinetu rossyjskiego notę, w której przypomniała mu niewykonanie postanowienia traktatu berlińskiego o zburzeniu fortec naddunajskich. Rząd rossyjski w odpowiedzi na tę notę usprawiedliwiał się tem, że brakło mu czasu do wykonania tego artykułu traktatu, i dodał, że przekonany jest o dobrej woli księcia Aleksandra, któremu spełnienie tego postanowienia obecnie przypadło w udziale. Jak się dowiaduje *Fremdenblatt*, wystosował rząd turecki podobną notę także do innych mocarstw podpisanych na traktacie i prosił je, aby zwróciły swą uwagę na tę ważną dla żeglugi na Dunaju stypulacyę traktatu berlińskiego. Niewiadomo jeszcze, jaką odpowiedź udzielono Porcie na ten okolnik, nie ulega jednak wątpliwości, powiada *Fremdenblatt*, że książę bułgarski spełni ciążący na nim obowiązek.

O przesileniu gabinetowem we Włoszech pisze rzymski korespondent *Tagblattu*: „Cairoli zastrzegł sobie prezydyum rady ministrów i tekę spraw zagranicznych, na które król sam bezpośredni wpływ chce wywierać. Cairoli nie ma własnych idei w polityce zagranicznej. Pozwoli on kierować sobą i wszystko zależeć będzie od tego, czy dobrze nim pokierują. Tekę spraw wewnętrznych oddano deputowanemu Tomaszowi Villa, który jest stanowczym przeciwnikiem systemu prewencyjnego, ale Cairoli postawił mu za warunek, aby odstąpił od swych teoryj. Można przeto oczekiwać roztropnego i umiarkowanego kierownictwa polityki wewnętrznej i nie należy obawiać się, aby nowy minister poszedł w ślady Zanardellego. Tekę finansów powierzono deputowanemu Grimaldiemu. Baccarini, którego mocya obaliła 3 b. m. gabinet Depretisa, jest znowu w posiadaniu teki robot publicznych, którą piastował już za poprzednich rządów Cairolego. Ministrem marynarki ma zostać kontradmirał Acton. Teka sprawiedliwości przypadła dep. Varé. Senator Perez przyjął tekę oświecenia a gen. Bonelli, były komendant dywizyi weroneńskiej, objął ministerstwo wojny.“

Korespondent *Neue Fr. Presse* telegrafuje z Paryża 14 lipca: Książę Hieronim Napoleon wrócił wczoraj z Chislehurst. Oddał on zaraz obu synów swych do pensyonatu, a jak twierdzą jego przyjaciele, aby nie odgrywać roli pretendenta, nie widział się z cesarzową Eugenią W Lyonie zaszły demonstracye bonapartystowskie, które spowodowały rząd do surowych kroków. Naczelnik policyi został usuniętym i policya ma być zreorganizowaną. Bonapartyści pobili jakiegoś dziennikarza republikańskiego i powsłała ztąd bitka, a policya nie pokazała się.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 15 lipca. *Polit. Corr.* donosi z Konstantynopola, że rząd francuzki odrzucił prośbę ex-khedywa egipskiego Ismaila baszy, aby mu wolno było zamieszkać w Algierze. Ismail basza ma osiąść w Nicei.

Z Filipopola donoszą temuż pismu, że wojska rossyjskie opuściły to miasto pozawczoraj.

Z Bukaresztu donosi *Pol. Corr.*, że sekcye rumuńskich Izb wybrały wczoraj 7 deputowanych do utorowania kompromisu z rządem w kwestyi żydowskiej. Z wybranych trzej są za wnioskiem rządowym, czterej przeciw niemu. Dziś ma konferować Bratiano z posłem austryackim hr. Hoyos w kwestyi żydowskiej.

Wersal, 15 lipca. Wybrano komisyę senatu złożoną z dziewięciu członków do obrad nad projektami ustaw szkolnych. Pięciu członków tej komisyi sprzeciwia się tym projektom.

Izba odrzuciła senacką redakcyę artykułu 5 ustawy o powrocie Izb do Paryża i uchwaliła przyznać prezydentowi prawo bezpośredniej rekwizycyi wojska.

Wiedeń. 16 lipca. *Presse* donosi, że Najj. Pan nadał sekretarzowi Papieża kardynałowi Nina wielki krzyż św. Szczepana.

Wiedeń, 16 lipca. *(Tel. pryw.) Fremdenblatt* donosi, że burzenie twierdz naddunajskich odbywa się z pospiechem. W Ruszczuku forty zewnętrzne od wschodu zostały zupełnie zniesione, a obecnie burzą się forty zachodnie. W Sylistryi przyspieszono także roboty demolacyjne.

Paryż. 16 lipca. (*Tel. pryw.*) Na uczczenie rocznicy zdobycia Bastylli odbył się wielki wieczór u Gambetty i wielki festyn ludowy w Pré-Catalan. W Neuilly urządzono bankiet, na którym prezydował Ludwik Blanc. W sali bankietowej wywieszono sztandar z czasów wielkiej rewolucyi. *République Française* nie wyszła dnia tego, uważając go za święto narodowe.

Spodziewają się tutaj, że ustawy szkolne Ferry'ego przejdą w senacie większością 15 głosów.

Budapeszt, 16 lipca. Minister-prezydent Tisza objął prowizorycznie kierownictwo ministerstwa *a latere*.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 15 lipca 1879, godzina 2 min 20. Losy kredytowe 168·—. Węg. akcye kredyt. 256 50. Akcye anglo-austr. 124·75, Akcye banku Union 88·—, Akcye kolei Karola Ludwika 236·25, Akcye kolei północnej 219·50, Akcye kolei południowej 86·25, Akcye kolei Alföld 138·50, Akcye kolei Elżbiety 183·75, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 135·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 128·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw. w złocie 74·50 Galic. oblig. indemn. 89·50, Losy z r. 1864 158·50. Akcye kolei siedmiogrodzkiej 104·75, Akcye banku obrotowego —·—, Losy tureckie 21·—, Akcye kolei węg.-galic. —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Akcye banku związkowego 122·—, Rubel papierowy $1·16^1/_4$. Wiedeńskie losy 112·—. Węgierskie losy 103·25, Mark. niemiecki —·—. Węgierska renta 93·52 Usposobienie chwiejne.

Wiedeń, dnia 15 lipca, godzina 5 minut. 27. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—. Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, południowa —·—, Renta pap. —·—, Rubel papierowy —·—, Gal. listy zastawne —·— Gal. listy indemnizacyjne —·—, Mark niem. —·— Gal. bank rustykalny 98·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor —·—. Usposob. —

Wiedeń, dnia 16 lipca, godz. 10 minut 36. Akcye kredytowe 269·—, Anglo-austr. 124·25, Akcye banku Union —·—. Kolej Kar. Ludw. 236·—, Południowa —·—. Napoleonsdor 9·21, Rubel papier. 1·16, Renta pap. —·—, Galic. bank hip. —·— Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włośc. —·—, Losy z r. 1860 —·— Usposobienie stłumione.

Odpowiedzialny redaktor Władysław Łoziński.

NADESŁANE.

Krew i żelazo.

Jest choroba, która sama jedna więcej zabiera ofiar niż wojna, tyfus, zaraza, gorączki etc. Mówimy o nie do krwistości szerzącej się, niestety, coraz bardziej. Przyczyny onej przyznać trzeba, nie odłączne są od sposobu życia czterech czwartych części ludności. Zły pokarm, ciasne, wilgotne lub ciemne mieszkanie, długotrwałe zmartwienia, bezsenność, nadużycia wszelkie, zbyteczne prace nmysłowe lub fizyczne, a przedewszystkiem denerwujący wpływ gorącego klimatu, są głównemi powodami **zakażenia krwi.** W miarę jak krew traci kuleczki stanowiące jej siłę i bogactwo, staje się ona więcej wodnistą a zatem i mniej możliwą do istnienia. Limfatyzm, bladaczka, suchoty, skrofuły, idą w następstwie koniecznem; z kolei i duch podu pada, charakter staje się cierpki, niespokojny, wrażliwy nad miarę.

Trzeba więc wrócić krwi żelazo równie jej niezbędne jak powietrze płucom. Dziś dzięki cennemu odkryciu, którem naukę zbogacił znakomity chemik Raoul Bravais w Paryżu, każdy organizm może assymilować żelazo. Wolne od niedokwasów, **Żelazo Bravais** (żelazo dialyrowane, w kroplach spotęgowanych) jest jedynem, które zębów nie czerni i niesprawia żadnych niedogodności jak inne preperata żelaziste.

Skład główny żelaza Bravais w Paryżu rue Lafayette, 13. i w aptekach świata całego. We Lwowie w aptekaeh pp. Mikolascha i Krzyżanowskiego. (4751)

Wykaz osób zmarłych

w czasie od 1 do 10 lipca 1879.

Bielecki Tomasz, z domu ubogich, l. 48, na suchoty płuc. — Hartl Lubica, żona c. kr. kapitana, l. 28, na gruźlicę. — Huk Kazimierz, dziecię sługi, l. 1½, na błonicę. — Symczyszyn Szczepan, czeladnik szewski, l. 27, na gruźlicę płuc — Dąbrowska Rozalia, żona bednarza, l. 41, na gruźlicę płuc. — Halber Huwe, szwaczka l. 18, na zapalenie opon mózgowych. — Jakubowska Eugenia, córka zarobnika, l. 3, na błonicę. — Tryhuba Barbara, żona doroszkaża, l. 74, na uwiąd starczy. — Hirschberg Wincenty, emerytowany c. kr. urzędnik, l. 67, na zapalenie mózgu. — Lauterstein Peretz, subjekt handlowy, l. 32, na zapalenie śródsierdzia. — Höflich Wilhelm, syn urzędnika banku l. 1, na owrzodzenie kiszek. — Stieber Marya, córka bremzera, l. 21, na suchoty płuc. — Rausz Rywa, żona restauratora, l. 30, na wadę serca. — Filszer Marya, dziecię maszynisty, l. 1, na krztusiec. — Morecka Antonina, dziecię lekarza wojskowego, l. 11/12, na brak sił żywotnych. — Picha Roman, czeladnik piwowarski, l. 62, na wadę serca. — Kizior Katarzyna, sługa, l. 15, na suchoty płuc. — Rywarzewska Marcela, sługa, l. 18, na suchoty płuc. — Kuraic Józef, c. kr. porucznik domu inwalidów, l. 48, na ranę postrzałową. — Breuner Marya, żona cieśli, l. 38, na chorobę Brigtha. — Andrzejowski Piotr, emerytowany c. kr. radca gubernialny, l. 86, na uwiad starczy. — Martyniszyn Szczepan, woźny, l 62, na suchoty. — Nanowska Marya, Joanna, dziecię urzędnika banku, dni 49, na drgawki. — Chmielowska Marya, żona woźnego banku, l. 41, na gruźlicę płuc. — Rapacka Karolina, dziecię maszynisty, l. 1½, na odrę. — Fiala Anna, żona fabrykanta kapeluszów, l. 33, na rzucawki. — Schneck Róża, właścicielka domu, l. 70, na raka piersi. — Demele Henryk, urzędnik kolei, l. 35, na gruźlicę płuc. — Hałajkiewicz Jan, prywatny oficyalista, l. 61, na katar żołądka i kiszek. — Krupski Józef, czeladnik lakiernicki, l. 34, na rozedmę płuc.

Lwów dnia 12go lipca 1879.

Przyjechali do Lwowa,

dnia 16 lipca 1879.

Hotel Angielski.

Pp. R. Foedrich z Brzozowa. A. Cielecki z Hadynkowic. L. Kotkowski z Odessy. M. Treter z Rudenki. J. Azbiewicz z Sokala.

Hotel Warszawski.

Pp. W. Chlibkiewicz z Ostra. A. Niewiarowicz z Pesztu.

Hotel Europejski.

Pp. G. Garnysz z Krakowa. C. Wielohorski z Wiednia.

Hotel George'a

Pp. F. Stecher ze Złoczowa. L. De Laveaux ze Stanisławowa. A. Sękowski z Krakowa. J. Teutu z Multan.

Hotel Langa.

Pp. F. Geiduszek z Wiednia. J. Schäffer z Wiednia. J. Stolzmann z Wiednia. Dr. F. Mayer z Czerniowiec.

Hotel Kulina.

Pp. K. br. Brückmann z Wołoszcza. F. Bartel z Kołomyi.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. S. hr. Bilski do Lipnik. W. hr. Borkowski do Uhrynowa. M. hr. Borkowski do Krakowa. I. Kamiński do Stanisławowa. J. Romański do Brodów. L. Ułaszyn do Szczawnicy. K. Vlaico do Krakowa. E. Zagórski do Kołodziejówki,

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 16 lipca 1879 o godzinie 7 rano

Barometr 726.79mm. Psychrometr suchy 16·0°C. Psychrometr wilgotny 15.2°C. Prężność pary 12.4m. Wilgoć 91% Zachmurzenie 6. Wiatr NW1 Ozon 4. Temperatura powietrza + 12.8°R.

Barometr opada.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 20 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m 7, wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 2 minut 53 rano (pociąg mięszany); o godzinie 3 min. 19 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 24 wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 minut 45 rano (pociąg mięszany); o godzinie 3 minut 32 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka Peszteńskiego:

Do Krakowa: o godzinie 10tej min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godzinie 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzameczu): o godz. 10 m. 39 w nocy (pociąg mięszany); o g. 12 m. 32 w południe (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj): o godzinie 6 minut 37 rano.

Do Podwołoczysk: z dworca lwowskiego głównego o g. 5 m. 40 rano (pociąg pospieszny) o godzinie 12 minut 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 m. 11 w nocy) pociąg osobowy)

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 15 lipca 1879.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	236	25	239	—
Kol. lwow. czer.-jas „ 200 zł. m. k.	135	25	137	75
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	254	—	257	—
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	220	—	—	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	90	20	91	20
„ „ 4 pr. „	83	25	84	25
„ „ „ 5 pr. okresowe	90	20	91	20
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	94	95	95	90
Listy dłużne g. Z. kr wł. 6 pr. w. a.	96	—	98	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	91	—	92	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	89	75	90	70
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	93	—	94	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pro. w. a.	94	—	96	—
5. Losy Miasta Krakowa	17	—	18	50
„ Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	36	5	47
Dukat cesarski	5	40	5	50
Napoleondor	9	17	9	26
Półimperyał	9	44	9	55
Rubel rossyjski srebrny	1	55	1	67
„ „ papierowy	1	14—	1	16—
100 marek niemieckich	56	20	57	20
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej

dnia 12 lipca 1879.

1. Dług państwa	płacą	żądają
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	66.95	67.10
luty-sierpień	66.95	67.10
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	68.35	68.50
kwiecień-październik	68.30	68.45
Losy z roku 1854 po 250 zł.	116.50	117.—
„ „ 1860 po 500 złr. 5 pr.	126.25	126.50
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	129.25	129.75
„ „ 1864 (z premią) po 100 zł.	158.—	158.50
„ „ 1864 „ po 50 „	157.50	158.—
Renty Como po 42 lir. austr.	27.—	28.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 zł. 5 proc.	142.50	143.—
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	101.—	101.25
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	78.85	79.—
2. Obligacye indemn. 5 pr. za	—.—	—.—
Czech	102.50	103.50
Bukowiny	86.25	86.75
Galicyi	90.—	90.50
Niższej Austryi	104.75	105.25
Siedmiogrodu	83.25	84.—
Węgier	86.25	86.75
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. 120	125.75	126.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	268.50	268.75
Niższo-austr. tow. eskont. po 500 zł.	795.—	805.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	—.—	—.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żeglugi par. po 500 zł. mk.	581.—	582.—
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. mk.	179.50	180.—
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. k	2185.—	2190.—
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m. sr	234.50	235.—
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. wa. w sr.	135.—	135.50
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	279.—	279.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	86.—	86.50
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	103.50	104.—
5. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	99.—	100.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	104.—	105.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	95.—	96.—
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	97.—	—.—
„ „ „ w 36 l. 5½ pr.	94.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	82.—	—.—
„ „ „ po 5 proct.	90.20	90.60
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	90.20	90.60
Gal. banku hipot. po 5 proct.	95.20	95.60
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 proct.	98.20	98.50
Banku narodowego po 5 proct.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. po 5½ proct.	99.75	100.—
„ „ po 5 proct.	92.—	—.—
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 proc. w. a.	77.50	78.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	76.—	76.50
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	104.50	105.—
„ „ po 100 zł. w. a.	98.25	98.75
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	102.75	103.25
„ „ „ II. emisyi	102.—	102.40
„ „ „ III „	100.90	101.30
„ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jas. III. emis. a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	82.57	83.—
z r. 1867	85.75	86.25
z r. 1868	79.50	79.80
z r. 1873	76.—	76.50
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 proc. w sr.	73.50	74.—
7. Losy.		
Inst. kr. dla han. i prz. po 100 zł. w. a.	167.50	168.—
Clarego po 40 zł. m. k.	37.50	38.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł.	102.75	103.75
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.—	16.50
Losy miasta Krakowa	17.—	18.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	34.—	35.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	36.—	36.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	17.25	17.75
Salma po 40 zł. m. k.	45.50	46.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	37.25	38.—
Pożyczka m. Stanisławowa po 20 zł. wa.	24.75	25.25
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	119.—	120.—
„ „ 50 „ m. k.	61.—	63.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	31.—	32.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	32.50	33.50
Weksle (za 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	115.75	116.—
Paryż za 100 fr.	45.75	45.80

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.47.—	5.49.—
„ pełnej wagi	5.47.—	5.49.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.20 —	9.20.50
Rossyjski imperyał	9.49.—	9.50.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 15 lipca 1879.

	zł.	c.
Jednolity dług państwa w banknotach	67	—
„ „ „ w srebrze	68	40
Renta w złocie	78	60
Losy pożyczki z roku 1860	126	25
Akcye banku austro-węgierskiego	827	—
„ „ kredytowego	270	40
Londyn	115	80
Srebro	—	—
Napoleondor	9	20—
Dukat cesarski men.	5	48—
100 marek niemieckich	56	75

Dziennik Urzędowy.

(4762) **Firmy protokołowanie.**

L. 7706. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy zarządził: 1. wykreślenie firmy spółkowej „Schapira & Gold“ w Tarnopolu z rejestru firm spółkowych 2. wpisanie w rejestr firm pojedynczych firmy „Rubin Gold“ dla handlu towarami wyrobów ręcznych w Tarnopolu, którą sam podpisuje

Tarnopol 11 czerwca 1879.

(4782) **Erkenntnisse.**

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Strafsachen zu Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Druckschrift „Volksstaat“ ddo. London, Sonnabend 28 Juni 1879 das Verbrechen der Störung der öffentlichen Ruhe gemäß §. 65 a St. G. und das Vergehen gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung gemäß §§. 300, 302 und 305 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 11 Juli 1879.

Weittenhiller m. p.

Pittinger m. p.

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Strafsachen zu Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltchaft erkannt, daß der Inhalt der ausländischen Druckschrift „Vorwärts“ (eine Probenummer der „Freiheit“) ddo. London, Sonnabend 21 Juni 1879, und der in der Schweiz erscheinenden Druckschrift „Kleine ver. Staaten von Europa“ das Verbrechen der Majestätsbeleidigung, Beleidigung der Mitglieder des kaiserliche n Hauses und das Vergehen gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung gemäß der §§. 63, 64, 300, 302 und 305 St G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 11 Juli 1879.

Weittenhiller m. p.

Pittinger m. p.

(4769 1—3) **Edykt.**

L. 2035. C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie ogłasza niniejszem, że konkurs uchwała byłego c. k. urzędu powiatowego jako sądu w Andrychowie z dnia 10 listopada 1865 l. 2280 do majątku Józefa Beilla z Andrychowa otwarty wskutek wdrożonego postępowania ugodowego zniesiony został.

Andrychów dnia 24 czerwca 1879.

(4773 1—3) **Edykt.**

L. 2271. W c. k. sądzie powiatowym w Sądowej Wiszni odbędzie celem wydobycia należytości 12 58 ct. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż dwóch kawałków pola ornego do l. C 29 w Dmytrowicach należących, dłużnika Michała Hryniszyna własnych ciała tabularnego nie stanowiących, na rzecz Herscha Markdorfa w trzech terminach a to dnia 6 sierpnia 1879, 10 września i 15 października 1879, każdym razem o 10 godzinie przed południem. Cena wywołania 130 zł. wadyum 13 zł.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w ts. registraturze.

Sądowa Wisznia dnia 30 czerwca 1879.

(4763 1—3) **Edykt.**

L. 2870. W dniach 16 września, 21 października i 25 listopada 1879 każdocześnie o 10 godzinie przed południem, odbędzie w sądzie tutejszym licytacya realności Michała Tereniów względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej własnej pod Nr. k. 10 w Słobodzie. powiatu sądowego Bolechowskiego położonej nieintabulowanej, celem zaspokojenia sumy 147 zł. w. a. z pn. na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego.

Cena wywołania 875 zł. wadyum 10%.

Reszta warunków w registraturze.

Bolechów 1 czzerwca 1879.

(4564 1—3) **Edykt.**

L. 2871. W dniach 16 września, 21 października i 25 listopada 1879, każdocześnie o 10 godzinie przed południem, odbędzie w sądzie tutejszym licytacya realności Iwana Daniłów recte Daniłyszyn własnej, pod N. k. 44/18 w Słobodzie, powiatu sądowego Bolechowskiego położonej nieintabulowanej, celem zaspokojenia sumy 147 zł. w. a. z pn. na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego.

Cena wywołania 680 zł. wadyum 10 proc.

Reszta warunków w registraturze.

Bolechów 1 czerwca 1879.

(4768 1—3) **Edykt.**

L. 5365. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie wzywa posiadacza wekslu zgubionego z daty Złoczów 27 czerwca 1878 na kwotę 225 zł. w. a. opiewającego, w trzy miesiące płatnego, przez Mojżesza Ber Unterlag wystawionego, a przez Mechla Rosen i Leę Rosen akceptowanego, aby w przeciągu 45 dni od trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej, licząc opisany weksel tem pewniej tutejszemu sądowi przedłożył, gdyż inaczej takowy za umorzony uznany będzie.

Złoczów 21 czerwca 1879.

(4456 2—3) **Edykt.**

L. 13483. C. k. wyższy sąd krajowy podaje do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z 20 marca 1874 Nr. 29 Dz. ust. kraj. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych od dnia 1 lipca 1879 za nową księgę gruntową uważanym być ma

I. Dla posiadłości tabularnych:

1. Szeparowce w okręgu Kołomyjskiego c. k. sadu powiatowego m. del.
2. Głuszków i
3. Zofijówka (2 i 3 gmina katast. Głuszków) w okręgu Horodenieckiego ck. sądu powiatowego;
4. Darowice i
5. Kupiatycze w okręgu Niżankowieckiego c. k. sądu powiatowego;
6. Janów w okręgu Samborskiego ck. sądu powiatowego miej. del.
7. Błożew górna i
8. Wola rajnowa w okręgu Starosolskiego c. k. sądu powiat.
9. Uhersko w okręgu Stryjskiego c. k. sadu powiat.
10. Bryń w okręgu Stanisławowskiego c. k. sądu powiat. m. d.
11. Posiecz i Majdan w okręgu Bohorodczańskiego c. k. sądu powiat.
12. Czystyłów (niegdyś przyległość dóbr Biała)
13. Wieś Czystyłów (z dóbr Czystyłów i Biała wydzielone)
14. Biała
15. Krąglak Białecki i
16. Browar Białecki (14, 15, 16 do gminy kat. Biała) i
17. Kurowce — a to część czyli połowa do Stanisławowa Rozwadowskiego należąca, w okręgu Tarnopolskiego c. k sądu powiatowego miej. del.
18. Skałat miasto w okręgu Skałackiego c. k. sądu powiatowego.

II. Dla posiadłości mniejszych w gminach katastralnych:

1. Szeparowce podlegających Kołomyjskiemu c. k. sądowi powiat. m. d.
2. Darowice i
3. Kupiatycze podlegających Niżankowieckiemu c. k. sądowi powiat.
4. Janow podlegających Samborskiemu c. k. sądowi powiat. m. d.
5. Błożew gorna i
6. Wola rajnowa podlegających Starosolskiemu c. k. sądowi powiat.
7. Uhersko podlegających Stryjskiemu c. k. sądowi powiat.
8. Bryń podlegających Stanisławowskiemu c. k. sądowi powiat. m. d.
9. Posiecz — Majdan podlegających Boborodczańskiemu c. k. sądowi powiat.
10. Biała i
11. Kurowce podlegających Tarnopolskiemu c. k. sądowi powiat. m. d.
12. Skałat miasto podlegających Skałackiemu c. k. sądowi powiat. jako instancyi realnej.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych pod I, 1, 2, 3 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Kołomyi, pod I 4, 5 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwod. w Przemyślu, pod I 6, 7, 8, 9 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwod. w Samborze, pod I 10 i 11 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwod. w Stanisławowie, a pod I 12 do 18 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwod. w Tarnopolu, zaś dla posiadłości pod II poszczególnionych w biurze dotyczącego c. k. sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej wspomnianego wszelkie nowe prawa czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione, lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a. na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała,

b. już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi, lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają a już przy założeniu nowej księgi gruntowej także wpisane nie zostały, ażeby z temi prawami zgłosili się, a to co do majętności tabularnych wyżej wymienionych pod I 1, 2 3 do ck. sądu obwodowego w Kołomyi, pod I 4, 5, do c. k. sądu obwodowego w Przemyślu. pod I 6—9 do c. k. sądu obwodowego w Samborze, pod I 10, 11 do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie a pod I 12-18 do ck. sądu obwodowego w Tarnopolu; zaś co do posiadłości wyżej pod II poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych najdalej do dnia 1 sierpnia 1880, gdyż w przeciwnym razie utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, lub że było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania przed sąd wniesionego.

Termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów dnia 3 czerwca 1879.

(4766 1—3) **Edykt.**

L. 13880. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w wykonaniu prawomocnego orzeczenia Magistratu m. Krakowa z dn. 20 listopada 1874 l. 28406 na zasadzie min. rozp. z d. 2 września 1856 N. 164 d. p. p. wydanego tudzież końcem zaspokojenia kosztów p. notaryuszowi jako komisarzowi sądowemu i rzeczoznawcom sądowym naszą uchwałą z d. 6 września 1878 l. 19875 już prawomocnie i obecnie w kwocie 28 złr. 31 ct. przyznanych zezwolono na przymusową sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 243 dz. VIII lit. B. C. D. daw. Nr. 46 lit. B. C. D. Gm. XI w Krakowie położonej z wyłączeniem wszakże części lit. A. jako osobną całość stanowiącej a to pod następującemi warunkami:

Przedmiot licytacyi stanowi realność pod nr. 243 dz. VIII lit. B. C. D. (daw. Nr. 46 gm. XI) w Krakowie położona z której część lit. B. oznaczona do Józefa Landaua a względnie tegoż masy spadkowej w 4/5 częściach zaś w 1/5 części takowej do Lazara Samuelsohna a względnie tegoż masy spadkowej część lit. C. oznaczona do Chany Bänau a część lit D. oznaczona do Herzli i Ryfki Wixler należy.

Sprzedaż w mowie będącej realności odbędzie się w dwóch terminach licytacyjnych tj. dnia 7 sierpnia i 11 września 1879 każdym razem o godzinie 10 rano w c. k. sądzie krajowym w biurze Nr. 4.

Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkowa w ilości 850 złr. a realność ta w powyższych terminach tylko za cenę szacunkową lub za wyższą od tej ceny sprzedaną będzie.

Chęć kupna mający obowiązany jest przed rozpoczęciem licytacyi złożyć jako wadyum 1|10 część ceny szacunkowej t. j. 85 złr. do rąk komisarza licytacyjnego w gotówce lub obligacyach austr. państwa.

Nowonabywca obowiązany będzie w 30 dniach po doręczeniu mu rezolucyi sądowej akt licytacyi zatwierdzającej całą cenę kupna w którą i wadyum w gotówce złożone wliczonem być może do depozytu sądowego złożyć.

Nowonabywca obowiązanym będzie do gruntownego odrestaurowania kupionej realności, wszczególności winien on w 30 dniach licząc od dnia wprowadzenia go w fizyczne posiadanie nabytej realności, stary budynek zburzyć i natomiast wybudować nowy przepisom policyjno budowniczym odpowiadający budynek a to w ciągu jednego dalszego roku.

Na przypadek gdyby, realność w mowie będąca w powyższych dwóch terminach za cenę szacunkową sprzedaną być nie mogła natenczas celem ułożenia warunków ułatwiających ustanawia się termin na dzień 16 października 1879 o 4 godzinie po południu.

Akt oszacowania, wykaz hipoteczny, tudzież resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kraków 6 czerwca 1879.

(4770 1—3) **Edykt.**

L. 4666. C. k. Sąd powiatowy w Medenicach ogłasza, że na zaspokojenie sum 600 złr. 600 złr. z pn. odbędzie się także przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności tabularnych pod liczbami konskrypcyjnemi 61 i 212 tudzież realności nietabularnej lk. 215 st.| 307 now. w Medenicach powiecie Drohobyckim położonych Sawego Sussmana własnych, dla Medenickiej c. k. zbiorowej kasy sierocińskiej, dnia 20 sierpnia i dnia 16 września 1879 zawsze o godzinie 10 przed południem, na których realności te niżej ceny wywołania sprzedane nie będą.

Cena wywołania 1808 złr.

Wadyum 10% takowej.

Termin do ułożenia ułatwiających warunków dnia 17 września 1879.

Kuratorem wszystkich tych, którymby uchwała licytacyę dozwalająca i wszelkie dalsze w tej sprawie zapaść mogące wezwanie lub wcale nie mogły być doręczone, lub którzyby po dniu 12 czerwca 1879 jako dniu wystawienia wyciągu tabularnego do tabuli weszli, Alexander Jurkiewicz w Medenicach.

Protokół opisania, oszacowania i reszta warunków licytacyjnych przejrzane być mogą w sądowej registraturze.

Medenice 29 czerwca 1879.

(4740 1—3) **Edykt.**

L. 4075. C. k. Sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 54 złr. 2 ct., 34 złr. 2 ct. i 459 złr. 40 ct. z pn. przez c. k. uprzyw. galic. akc. bank hipoteczny we Lwowie przeciw Berlowi i Geldzie Spritzer wywalczonej przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 29 sierpnia, 30 września i 30 października 1879 każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużników pod l. 56 w Szczercu w Starostwie lwowskiem położonej ciało tabularne stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta 1200 złr. w. a.

Zakład wynosi 120 złr.

W terminach powyższych sprzedaż nastąpi nie niżej ceny wywołania a gdyby takowej nieuzyskano ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 30 października 1879 o godzinie 3 po południu.

Dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po 27 marca 1879 uzyskali ustanawia się p. Mikołaja Machowskiego ze Szczerca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 24 maja 1879.

(4776 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 291. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do powszechnej wiadomości, iż dnia 5 czerwca 1879, dnia 3 lipca 1879 i 14 sierpnia 1879 każdym razem o 10 godzinie przed południem, odbędzie się w sądowym zabudowaniu publiczna sprzedaż realności nr. 167 na Kruczsjówce w Stryju Jana Czuplakiewicza własnej ca zaspokojenie pretensyi 408 zł. w. a. z pn. p. Herscha Bernhofa.

Cena wywołania 1022 złr. w. a. zakład 102 złr. w. a.

Bliższe warunki licytacyjne można w tusądowej registraturze lub przy terminie u komisarza licytującego przejrzeć.

Stryj dnia 31 marca 1879.

(4775 1—3) **Edykt.**

L. 3137. Iwan Machibroda z Wolicy komarowej uznany został za marnotrawcę.

Sokal dnia 6 marca 1879.

(4761 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 10110. Zawiadamiamy, że ustanowiony ts. uchwałą z dnia 7 lipca 1879 l. 9785 zastępcą c. k. notaryusza w Jaśle Apolinarego Przyłęckiego na czas urlopu tegoż kandydat notaryalny Jan Wysocki czynności notaryalne z dniem 12 lipca 1879 rozpoczyna.

Tarnów dnia 10 lipca 1879.

(4765 1—3) **Edykt.**

L. 26467. C. k. sąd powiatowy miej. eg. dla miasta Lwowa i przedmieść podaje do wiadomości, że na mocy uchwały c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 14 czerwca 1879 l. 27958 dla umysłowo chorego Waleryana Krzemińskiego kuratorem adw. dr. Moszyńskiego ustanowiono.

Lwów dnia 5 lipca 1879.

(4772 1—3) **Edykt.**

L. 1110. C. k. sąd powiatowy w Sanoku podaje do wiadomości, że na prośbę c. k. uprzyw. galic. akc. banku hipotecznego odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 1 sierpnia 1879 i dnia 1 września 1879 każdym razem o godzinie 10tej z rana, przymusowa sprzedaż pod l. k. 91 w Sanoku położonej Wojciecha Bartkiewicza własnej.

Cena wywołania 2311 złr. w. a. wadyum 231 złr. w. a.

Bliższe warunki i ekstrakt tabularny przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Sanok dnia 4 maja 1879.

(4777 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3649. C. k. sąd powiatowy w Stryju wskutek podania Franciszka Geringa przeciw masie spadkowej Jana Treslera pto 120 złr. 15 ct. w. a. z pn. podaje niniejszem do wiadomości, że na zaspokojenie powyższej pretensyi dozwoloną została w drodze przymusowej sprzedaży realność pod l. k. 53 na Kruczajówce w Stryju przed licytacyę w dniach 7 sierpnia 1879, 11 września 1879 i po 27 września 1879 w sądzie tutejszym każdym razem o godzinie 10 rano odbyć się mającą.

Jako cenę wywołania stanowi się kwotę ze sądowego ocenienia wynikłą w kwocie 2470 złr. 70 ct. w. a. Każdy chcący wziąć udział w licytacyi winien złożyć do rąk komisyi 10 proc. od sumy wywołania jako wadyum co do reszty warunków mogą się strony poinformować przy komisyi licytacyjnej lub w tutejszej registraturze sądowej, jako też co do stanu sprzedać się mającej realności.

C. k. sąd powiatowy

Stryj dnia 30 marca 1878.

(4758 1—3) **Konkurs.**

L. 467/R. s. o. Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia a) jednej posady nauczyciela rzeczywistego przy Iej szkole pospolitej w Krakowie z płacą roczną 700 złr. w. a.

Kandydaci ubiegający się o rzeczoną posadę mają wnosić podania w przepisane dowody służbowe zaopatrzone za pośrednictwem swych bezpośrednio przełożonych władz do c. k. rady szkolnej okręgowej miejskiej w Krakowie najdalej do dnia 21 sierpnia b. r.

Prawo prezenty na powyższą posadę przysługuje reprezentacyi miasta Krakowa.

Podania w potrzebne dowody służbowe nie zaopatrzone lub spóźnione, nie będą uwzględnione.

C. k. rada szkolna okręgowa miejska

Kraków 9 lipca 1879.

(4737 1—3) **Edykt.**

L. 18401. C. k sąd powiatowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 100 złr. w. a. z pn. Joachimowi Buchnerowi od Pauliny Kaszyczkowej należącej się, odbędzie się w dniach 28 sierpnia, 29 września i 27 października 1879 zawsze o godzinie 10 rano w gmachu sądowym publiczna licytacya 5/60 części z realności pod l. 335/19 i w Chrzanowie gm. XVII. położonej dłużniczki Pauliny Kaszyczkowej własnych.

Cena wywołania 285 złr. 83 1/2 ct.

Wadyum wynosi 29 złr.

Na obywu pierwszych terminach posiadłość poniżej ceny szacunkowej nie będzie sprzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych oraz wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Kuratorem dla tych wierzycieli, którzyby w międzyczasie prawo zastawu lub inne do rzeczonego gospodarstwa nabyli, jako też dla wszystkich tych. którymby niniejsza rezolucya z jakichbądź powodów nie mogła być doręczoną, ustanowiono p. adw. dr. Grudzińskiego.

Chrzanów dnia 12 kwietnia 1879.

(4742 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2744. C. k. Sąd powiatowy w Szercu uwiadamia, odnośnie do obwieszczeń z dnia 12 grudnia 1878 l. 10186 w numerach 13, 15 i 18 Gazety Lwowskiej z roku 1879 ogłoszonego, że do przymusowej licytacyi realności pod l. 45 w Dernfeldzie w Starostwie Lwowskiem położonej Filipa Launharda własnej na zaspokojenie pretensyi galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie mianowicie 82 zł. 80 ct. 82 zł. 80 ct, i 1758 zł 22 ct. wyznacza się nowy termin na 4go września 1879 godzina 10 rano na którym ta realność za jakąkolwiek cenę za złożeniem zniżonego wadyum 182 zł. w tusądowej kancelaryi sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 30 kwietnia 1879.

(4778) **Ogłoszenie.**

L. 3920. C. k. sąd powiatowy w Żółkwi uwiadamia interesowanych, że ukończony operat w celu założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Soposzyn w ts. registraturze przejrzany być może, i że zarzuty przeciw dokładności arkuszów posiadania sporządzonych w formie wykazów hipotecznych pisemnie lub ustnie do dnia 25 lipca 1879 w tutejszym sądzie wniesione być mogą, których też dnia w razie wniesienia uzasadnionych zarzutów dalsze dochodzenia będą prowadzone.

Żółkiew dnia 8 lipca 1879.

(4767) **Ogłoszenie.**

L. 1213/pr. Na trzecią zwyczajną kadencyą sądu przysięgłych w c. k. sądzie obwodowym w Nowym Sączu, która się rozpocznie w dniu 1 września 1879 o godzinie 9 przed południem, wyznaczony został prezydent sądu obw. Jarosch przewodniczącym, zaś radcy, Łopacki, Haleczko i Lewiecki zastępcą jego.

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz dnia 4 lipca 1879.

(4771) **Ogłoszenie.**

L. 851/k. g. Dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Borowe z miejscowością Łęgowe, powiatu sądowego Mościskiego rozpoczną się dnia 21 lipca 1879.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Mosty dnia 14 lipca 1879.

(4738 2—3) **Edykt.**

L. 8168. Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Sokalskiego funduszu ubogich w ilości 400 złr. w. a. z pn. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużnika Mateusza Gruszeckiego realności pod l. spis. 43 i 76 w Sokalu na dzień 1 września 1879 od 10 godziny przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 57 złr. 25 ct. w. a.

W tym terminie nabyć można realności tej także i poniżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg tabularny i protokół opisania i ocenienia realności tej, przejrzeć można w registratuze sądu tegoż.

C. k. sąd powiatowy
Sokal dnia 29 czerwca 1879.

(4736 2—3) **Edykt.**

L. 154. C. k. sąd powiatowy w Andrychowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Joachima Menaschego Feliksa w kwocie 210 złr. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 26 sierpnia, 23 września i 28 października 1879 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 15 w Brzezince położonej, ciała tabularnego niestanowiącej i dłużnika Ignacego Magiery własnej.

Cena wywołania wynosi 610 złr. w. a.
Wadyum 61 złr. w. a.

Resztę warunków tudzież akt zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Mecnarowskiego w Wadowicach.

Andrychów 7 marca 1879.

(4729 2—3) **Edykt.**

L. 3425. Sąd powiatowy Jarosławski wzywa Ryfkę Lautzker, Nesche Salpeter i Nesel Lautzker, względnie tychże z imienia i pobytu nieznanych prawonabywców by do spuścizny Józefa Lautzkera 21 listopada 1873 ab intestato zmarłego w przeciągu roku oświadczyli się i swój pobyt zgłosili inaczej przeprowadzonoby tę pertraktacyę z ustanowionym dla nich kuratorem adwokatem Gaberle.

Z c. k. sądu powiatowego
Jarosław 2 maja 1879.

(4731 2—3) **Edykt.**

L. 2252. C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego w łącznej ilości 626 złr. 26 ct. w. a. z pn. na rzecz Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego (Galic. Boden Credit Anstalt) w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. k. 10 w Targowisku położonej, ciało tabularne posiadającej własność dłużnika Pawła Jacha stanowiącej w trzech terminach licytacyjnych dnia 25 sierpnia dnia 22 września i dnia 24 października 1879 każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cena wywołania wynosi 1300 złr. wadyum zaś 130 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Niepołomice dnia 24 czerwca 1879.

(4721 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 519. Wskutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Złoczowie z dnia 15 stycznia 1876 l. 10676 uznaje się Łukasza Wiączkowskiego z Witkowa jako marnotrawcę nadając mu kuratora w osobie Michała Seneckiego z Witkowa.

C. k. sąd powiatowy
Radziechów dnia 24 marca 1876.

(4719 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3194. C. k. sąd powiatowy w Dobczycach **uwiadamia**, iż w dniu 1 września i w dniu 2 października 1879 odbędzie się w tut sądzie każdorazowo o godz. 10 z rana publiczna sprzedaż połowy realności pod l. 189 w Dobczycach położonej Jakóba Lejcy **własnej** a to celem zapłacenia należytości Izaaka Klingera w kwocie 47 złr. z pn.

Bena wywołania wynosi 60 zł. wadyum 6 złr.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy
Dobczyce 5 lipca 1879.

(4741 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3196. C. k. sąd powiatowy w Szercu uwiadamia odnośnie do obwieszczeń z dnia 30 listopada 1878 l. 10530 w numerach 19, 20, 21, „Gazety Lwowskiej z roku 1879 ogłoszonych, że do przymusowej licytacyi realności pod l. 42 w Krasowie w starostwie lwowskiem położonej Franciszka i Heleny Badurów własnej na zaspokojenie pretensyi galic. akcyj. banku hipotecznego we Lwowie mianowicie 4 rat po 55 złr. 20 ct. i reszty kapitału 110 złr. 12 ct. wyznacza się nowy termin na 4 września 1879 o godzinie 10tej rano, na którym ta realność za jakąkolwiek cenę za złożeniem zniżonego wadyum 135 złr. w tusądowej kancelaryi sprzedaną zostanie.

Szczerzec 30 kwietnia 1879.

(4716 2—3) **Edykt.**

L. 5539. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu oznajmia, że celem zaspokojenia wierzytelności 2250 złr. odsetków 6 % od 30 czerwca 1876 do 30 czerwca 1877 i 12 % od 1 lipca 1877, kosztów w kwocie 23 złr. 27 ct. już przyznanych i kosztów dalszych w kwocie 81 złr. 77 ct. dobra Czerczyk, Antoniego Kowats własne, dnia 14 sierpnia i dnia 15 września 1879 o godzinie 10 przed południem za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 5970 złr. będą sprzedane.

Wadyum wynosi 600 złr.

Akt oszacowania tudzież warunki licytacyi mogą w tusądowej registaturze być przejrzane.

O czem wierzycieli hipotecznych których miejsce pobytu jest wiadome, i dłużników do rąk własnych, zaś tych wierzycieli, którymby uchwała obecna i następujące uchwały w tej sprawie albo przed terminem licytacyi albo wcale nie mogły być doręczone, tudzież tych, którzy dopiero po dniu 17 lutego 1879 jakie prawa rzeczowe do dóbr Czerczyk nabyli przez kuratora którym adwokata Dra. Skórskiego ustanawia się i któremu jako zastępcę adwokata Dra. Gawła dodaje się i przez edykta.

Przemyśl 11 czerwca 1879.

(4730 2—3) **Edykt.**

L. 5895. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Kamionce str. podaje się do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Abrahama Falbla w kwocie 200 złr. aw. zpn. odbędzie sie w tutejszym sądzie w trzech terminach a to na dniu 21 sierpnia, na dniu 21 września i na dniu 23 października 1879, o godz. 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż realności dłużnika Józefa Kaliniewicza własnej w Kamionce str. na bełzkiem przedmieściu pod l. k. 61 położonej.

Protokół zastawniczego opisania, protokół oszacowania i warunki licytacyjne są w tut. sąd. registraturze do przejrzenia.

Z c. k. sądu powiatowego.
Kamionka dnia 30 listopada 1877.

(4720 2—3) **Edykt.**

L. 4932. C. k. sąd powiatowy w Jarosławiu ogłasza, iż dekretem z dnia 26 maja 1879 l. 4932 uznał Józefa Przysłowskiego, syna Wawrzyńca i Elżbiety z Kocurów Przysłowskich, w Jarosławiu w dniu 18 lutego 1786 r. urodzonego za zmarłego w celu przeprowadzenia pertraktacyi spadku po nim.

Jarosław 26 maja 1879.

(4715 2—3) **Edykt.**

L. 6452. Ck. sąd obwodowy w Przemyślu w sprawie egzekucyjnej Leiby Lazar przeciw Eliaszowi Bien pto. 1300 zł. zpn. ogłasza że na dniu 14 sierpnia 1879 i dniu 18 września 1879 o godzinie 10 przed południem realność dłużnika własna pod l. k. 265 na Błoniu w Przemyślu położona w drodze publicznej licytacyi sprzedaną będzie.

W tych dwóch terminach będzie powyższa realność tylko za lub wyżej ceny wywołania tj. wartości szacunkowej w kwocie 979 złr. sprzedaną.

Wadyum wynosi kwotę 97 złr. 90 ct.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl 11 czerwca 1879.

(4714 2—3) **Edykt.**

L. 6376. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. powszechnego zakładu kredytowego w kwocie 238.292·30 franków francuzkich w złocie z pn. odbędzie się w dniu 21 sierpnia 1879 o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym publiczna sprzedaż licytacyjna dóbr Hruszów z przyl. Kłonica i Szczepłoty nieobjętej masy spadkowej dłużnika Władysława hr. Rozwadowskiego własnych na rzecz c. k. uprzyw. ogólnego austryackiego zakładu kredytowego ziemskiego w Wiedniu.

Cena wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki w kwocie 28.700 zł.

Wadyum wynosi 28.700 złr.

Dobra te będą sprzedane i poniżej ceny szacunkowej atoli nie niżej od sumy 287.060 złr.

Resztę warunków i extrakt tabularny przejrzeć można w registraturze sądowej.

O tem zawiadamia się wierzycieli znanych do rąk własnych, zaś Józefa Schönfelda i Ludwika Bobowskiego jakoteż tych wierzycieli, którzyby po dniu 27 kwietnia 1878 prawo hipoteki na rzeczonych dobrach uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze pisma sądowe albo wcale nie lub nie na czasie doręczone zostały, przez kuratora Dra. Gawła z substytucyą Dra. Tarnawskiego ustanowionego i przez edykta.

Przemyśl 11 czerwca 1879.

(4735 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 15594. C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Kołomyi podaje do wiadomości, że w drodze publicznej konkurencyi jest do nadania hurtowna sprzedaż tytoniu i znaczków stemplowych w Horodence.

Obrót tytoniu po cenie taryfowej wynosił w ostatnim roku 1878 28705 zł. 70 ct., i sprzedaż znaczków stemplowych 8209 zł. 65 ct. razem 36915 zł. 35 ct.

Przychód tej hurtownej trafiki wynosił 956 zł. 80 ct.

Zarząd skarbowy zastrzega sobie wybór między oferentami uwzględniając jednak najkorzystniejsze warunki dla skarbu.

Pisemne oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct i w wadyum w kwocie 96 zł. można wnieść najdalej do 29 lipca 1879 do 2giej godziny po południu do Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Kołomyi.

Bliższe warunki mogą być przejrzane w c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Kołomyi i w c. k. Nadzorach straży Skarbu okręgu skarbowego Kołomyjskiego.

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu
Kołomyja dnia 9 lipca 1879.

(4717 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2060. Sąd Bohorodczański sprzeda w drodze licytacyi dnia 1 sierpnia 1879 rano realność pod l. k. 87 w Bohorodczanach położoną nietabularną za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu celem zaspokojenia pretensyi Hersza Inslichta Antoniego Wiczkowskiego 130 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa 820 zł.
Zakład 10 prc.

Resztę warunków i akt oszacowania przejrzeć można w ts. registraturze.

Kuratorem wierzycieli realnych p. Franciszek Łasłowski do którego odnieść się potrzeba lub innego podać zastępcę.

C. k. Sąd powiatowy
Bohorodczany 23 maja 1879.

(4739 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 8840. C. k. Sąd powiatowy w Stryju podaje niniejszem do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Karoliny Maksymowiczowej przeciw Henrykowi Mang celem ściągnięcia pretensyi 564 zł. a. w. z pn. rozpisuje się publiczna sprzedaż w drodze licytacyi połowy 9/10 części realności pod l. 82 na Łanach w Stryju położonej Henryka Manga własnej na jednym terminie w sądzie tutejszym dnia 7 sierpnia 1879 o godzinie 10 przed południem.

W terminie tym części tej realności sprzedane będą za lub wyżej a nawet i niżej ceny szacunk. z sąd. ocenienia w ilości 2463 zł. 93 ct. a. wynikłej która jest zarazem sumą wywołania, jednak tylko za takową cenę którąby wszystkie wierzytelności zahipotekowane z przynależytościami całkowicie pokryła

Każdy chcący brać udział w licytacyi ma przed rozpoczęciem takowej złożyć do rąk komisyi licytacyjnej 5 prc. od ceny wywołania jako wadyum.

Co do innych warunków można się w tusądowej registraturze lub przy terminie licytacyjnym przy komisyi poinformować.

Z c. k. Sądu powiatowego
Stryj dnia 11 lipca 1879.

(4745 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 33194 Celem zabezpieczenia wykonania opaski faszynowej pod lewym brzegiem rzeki Stryja pod Harniem w 82 kilometrze traktu Stryjskiego, odbędzie się w dniu 6go sierpnia 1879 w c. k. Starostwie w Stryju publiczna licytacya za pomocą ofert.

Cena fiskalna wynosi 2817 zł. 63 ct.

Warunki budowy można przeglądnąć w rzeczonem Starostwie, gdzie także wniesione być mają oferty zaopatrzone w wadyum 5 prc. najdalej do godziny 12 w południe.

Oferty oddalone po terminie lub nie ułożone według przepisów, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów dnia 8 lipca 1879.

(4722 2—3) **Edykt.**

L. 9589. C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że celem zaspokojenia należytości Jakóba Karger w kwocie 500 zł. w. a. z pn. odbędzie się licytacya gospodarstwa pod l. k. 18 w Nielipkowicach Jana Piątka własnego na dniu 1 sierpnia, 1 września i 13 października 1879 o 10 godz. rano.

Cena wywołania wynosi 1410 zł. a wadyum 141 zł.

Resztę warunków można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 9 stycznia 1879.

(4718 2—3) **Edykt.**

L. 1212. Sąd bohorodczański sprzeda dnia 29 sierpnia, 12 września i 24 października 1879, zawsze o 10 godz. rano, celem zaspokojenia pretensyi Süsie Weiharta 18 zł. z pn. realność dłużnika Hrynia Woronycza pod lk. 213 w Starych Bohorodczanach położoną, nietabularną, jedynie za lub wyżej ceny szacunkowej 309 zł. 13 ct. w. a. wynoszącej. Zakład 10 proc., resztę warunków i akt oszacowania przejrzeć można w ts. registraturze, niewiadomych wierzycieli kuratorem p. Dmytra Łuban z Starych Bohorodczan, do którego odnieść się należy; lub innego podać zastępcę.

Bohorodczany 27 maja 1879.

(4726 2—3) **Edikt.**

Zl. 6782. Vom k. k. Bezirksgerichte werden die abwesenden dem Wohnorte nach unbekannten Erben Schmerl und Ettel Sperba verständigt, daß nach dem ohne letztwilliger Anordnung am 7 März 1857 zu Niczwiska verstorbenen Majer Sperber die Verlassenschaft eingeleitet wurde, selbe werden somit aufgefordert, ihre Erbserklärungen binnen Jahresfrist hiergerichts anzubringen, widrigens die Verlassenschaft mit den Erbserklärten verhandelt und ihnen eingeantwortet der nicht angetrettene Theil der Verlassenschaft aber dem Staate als erblos eingezogen werden würde.

Zur Wahrung ihrer Rechte wird Marcus Sperber zum Curator bestellt.

K. k. Bezirksgericht.
Obertyn 2 Dezember 1876.

(4723 2—3) **Kundmachung.**

Zl. 323. Vom k. k. Bezirks-Gerichte wird hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß zu Folge Requisition des k. k. Bezirks Gerichtes Zabłotów vom 16 Dezember 1878 Zl. 10294 in der Exekutionssache des Simche Thau Rechtsnehmers des Nussim Thau gegen die liegende Masse des Stefan Gawrylec pto. 30 fl. 24 kr. ö. W. sammt Nebengebühren, die öffentliche Feilbiethung der sub. Nr. 10 in Albinówka gelegenen keinen Tabularkörper bildenden Realität am 20 August, am 22 September und am 20 Oktober 1879, jedesmal um 10 Uhr V. M. hiergerichts vorgenommen wird.

Die Feilbiethungsbedingungen das Pfändungs und Schätzungsprotokoll können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

K. k. Bezirks Gericht.
Sniatyn 21 Mai 1879.

(4709 2—3) **Edykt.**

L. 5418. Lwowski c. k. sąd krajowy dla spraw karnych zawiadamia niniejszym, że w depozycie sądowym następujące z kradzieży pochodzące rzeczy i gotowe pieniądze niewiadomych właścicieli się znajdują, jako to:

1) do l. 5418/78 13 Kłódek, jeden złamany skóbel, 13 kluczów, jedna patyna z kielichem — 7 dłutów, 1 młot, 1 zamek 1 pilnik, 10 kawałków żelaza rozmaitego rodzaju, 58 sztuk klamer od kufrów, 12 odłamków blachy miedzianej, puszka mała blaszana, maszynka do kawy blaszana, 4 prostych nożyków, dwa pistolety, jeden świder, dwa noże, dwie siekiery, jeden siekacz, 38 sztuk różnej bielizny starej brudnej po większej części podarte, para butów, małe sanki dziecinne, 3 laski, 2 łokcie, jeden pałasz z pochwą, kawał linwy, dwa obrazy, jedna stalówka, 3 kawałki rzemienia, jeden zegarek srebrny, fartuch skórzany, korale kościane zawinięte w dwie chustki, kawałek zielonego fartucha, dwa kawały taśmy, trzy pugilaresy, jedna puszka na tytoń w której się znajdują 2 stare cygarniczki, 2 szpinki do koszuli i pieczątka, krzyż blaszany połamany z dwoma czerwonemi staremi guzikami zwinięty w papier, fajka, flaszeczki w pudełku bez wierzcha i szydło.

2) do l. 11998/78. Odebrane od Jakuba Tempel w marcu 1878 z kradzieży pochodzące rzeczy jako to: worek z mąką ważący 37 klg. i 5 pakiecików mąki ważącej 6 klg., wiązka włosienia końskiego, ciężarek od wagi i kawał blachy żelaznej.

3) do l. 7786. Odebrany od Tomasza Obacza z kradzieży pochodzący parasol jedwabny.

4) do l. 10989. Kwota 2 złr. 70 ct. w. a. pochodząca ze sprzedaży skóry z konia karogniadego 12 letniego porzuconego na jarmarku w Magierowie 9 stycznia 1878.

5) do l. 12094/78. Odebrana od Piotra Dinga w nocy z 26 na 27 czerwca 1878 około ogrodu Kisielki bielizna mokra a to: 11 koszul damskich, 5 męzkich, 9 dziecinnych, i 5 prześcieradeł.

6) do l. 2037. Kwota 23 złr. 30 ct. w. a. z sprzedaży 1) klaczy gniadej 8 letniej bez znaków rasy chłopskiej niekutej 2) konia kasztanowatego 12 letniego z białą strzałą od czoła do nozdrza, rasy chłopskiej niekutego 3) wózka prostego kutego o żelaznych osiach 4) 2 starych podartych bund z popielatego sukna haliny; przytrzymanych 26 września 1877 w karczmie w Krzywczycach.

7) do l. 6046/78. Odebrane od Szymona Reissa następujące rzeczy: 1) zegarek tombakowy szpindlowy bez cyferblatu 2) rama zegarowa ścienna drewniana większa 3) ścienny drewniany szwarzwaldzki zegar 4) pudło na stołowy zegar bez werku 5) 10 ciężarków z zegarów ściennych 6) sześć werków zegarowych 7) drewniana skrzyneczka z różnemi częściami zegarowemi.

Wzywa się przeto niewiadomych właścicieli, aby w przeciągu jednego roku od dnia trzeciego obwieszczenia tego edyktu w dzienniku „Gazety Lwowskiej“ licząc, swoje prawa własności sądowi udzielili. w razie przeciwnym bowiem przedmioty jako przepadłość traktowane będą.

Lwów dnia 10 lipca 1879.

(4700 3—3) **Edykt.**

L. 9333. C. k. sąd powiatowy w Glinianach podaje do powszechnej wiadomości, że wsprawie egzekucyjnej Jakuba Wintera przeciwko Pawłowi i Feśce Pasternakom o 70 złr. z pn. odbędzie się przez publiczną licytacyę na dniu 18 lipca, na dniu 22 sierpnia i na dniu 26 września 1879 o 10 godzinie przed południem w kancelaryi tegoż sądu przymusowa sprzedaż gruntów do realności gruntowwej l. d. 62 165 w Połuchowie wielkim należących, na 320 złr. oszacowanych, ciała hipotecznego nie stanowiących.

C. k. sąd powiatowy.

Gliniany 29 marca 1879.

(4701 3—3) **Edykt.**

L. 1473. C. k. sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż celem zaspokojenia resztującej sumy 131 złr. 47 ct. w. a. odbędzie się na rzecz galicyj. zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w dniach 21 lipca, 11 sierpnia i 1 września 1879 r. każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż gospodarstwa włościańskiego Wita Oćwiei własnego pod l. k. 57 w Biadolinach powiecie Brzeskim położonego, ciała tabularnego nie stanowiącego.

Cena wywołania wynosi 300 złr w. a.

Zakład wynosi 30 złr. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszej registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.

Wojnicz dnia 16 czerwca 1879 r.

(4696 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 7345. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż na prośbę Tarnowskiej oszczędności, iż w sprawie tejże kasy przeciw masie spadkowej ś. p. Floryana Bilewicza o zapłacenie 600 złr. w. a. z pn. w dalszej drodze egzekucyi prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 16 listopada 1871 do l. 18223 w celu zapłacenia należytości tarnowskiej kasy oszczędności w kwocie 600 złr. w. a. zpn. przedsięwziętą będzie egzokucyjna sprzedaż realności pod l. 119 w Tarnowie na przedmieściu Zawalu położonej masy spadkewej po ś. p. Floryanie Bilewiczu własnej, w trzech terminach, mianowicie w dniu 9 sierpnia, 9 września i 9 października 1879, każdym razem o godzinie 10 przed południa w tutejszym c. k. sądzie obwodowym pod następującemi warunkami:

1. Realność pod l. 119 w Tarnowie na przedmieściu Zabłocie położona składająca się z domu drewnianego frontowego, drewutni, stajni i piwnic jakoteż z oficyny murowanej znaj dująca się w dobrym stanie sprzedaną będzie ryczałtem, a to na na pierwszych dwóch terminach tylko powyżej ceny szacunkowej, wynoszącej kwotę 2480 złr. 80 ct. w. a. zaś na trzecim terminie poniżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź cenę.

2. Za cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową w kwocie 2480 zł 80 ct. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt oszacowania i wyciąg hipoteczny sprzedać się mającej realności można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej, a w dzień licytacyi przy komisyi licytacyjnej.

3. Wadyum wynosi 248 złr. w. a.

O tem zawiadamia się strony spór wiodące i intabulowanych wierzycieli do rąk własnych a wszystkich możliwych, którzyby do ksiąg gruntowych po dzień 12 maja 1879 weszli do rąk ustanowionego kuratora adw. Dr. Malawskiego z substytucyą adw. Dra. Pietrzyckiego.

W Tarnowie dnia 29 maja 1879.

(4705 3—3) **Edykt.**

L. 29575. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek podania ck. u. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego z dnia 4 kwietnia 1879 do l. 16741 został Szukimowi Awerbach i Benjaminowi Fränkel pod dniem 5 kwietnia 1879 nakaz zapłaty snmy wekslowej 500 złr. w. a. z p. n. wydany.

Powyższa uchwała doręcza się z miejsce pobytu niewiadomym Szulimowi Awerbachowi i Benjaminowie Fränklowi do rąk rownocześnie w osobie adwokata Dra. Berlinera z zastępstwem adwokata Dra. Łuki ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszem edyktem Szulima Awerbacha i Benjamina Fränkla, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora ub też w sądzie osobiści albo przez innego zastępcy się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ileże z zaniedbania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypiszą.

Lwów dnia 28 czerwca 1879.

(4702 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 1472. C, k. sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 150 zł. w. a. a względnie niespłaconej reszty 111 zł. 17 ct. w. a. odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, w tutejszym sądzie w 3 terminach, dnia 21 lipca, 11 sierpnia i 1 września 1879, każdym razem o godzinie 10 z rana przymusowa sprzedaż gospodarstwa dłużnika Marcina Racibora pod l. 18 w Biadolinach radłowskich powiecie Brzeskiem położonego, ciała tabularnego niestanowiącego. Cena wywołania wynosi 600 zł. w. a. wadyum wynosi 60 zł.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Wojnicz dnia 16 czerwca 1879.

(4699 3—3) **Edykt.**

L. 965. B. k. sąd obwodowy w Tarnowie uznał Antoniego Pruchnika ze Skurowy za marnotrawnego, kuratorem dla niego mianowano Macieja Pruchnika.

C. k. sąd powiatowy

w Brzostku dnia 10 kwietnia 1879.

(4706 3—3) **Konkurs.**

L. 4752. Posada radcy przy lwowskim wyższym sądzie krajowym ze systemizowanemi należytościami VI klasy rangi jest do obsadzenia.

Ubiegający się o tę posadę, wniosą swoje należycie udokumentowane podania w przynależnej drodze do 30 lipca 1879 do tutejszego Prezydyum wyższego sądu krajowego.

We Lwowie dnia 11 lipca 1879.

(4698 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 5168. Mikołaja Winnika z Podjarkowa uznano sądownie za marnotrawcę. Kuratorem ustanowiono mu Hryńka Bezpałkę z Podjarkowa.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka dnia 26 września 1878.

(4704 3—3) **Edykt.**

L. 27879. C. k. sąd powiatowy miejsko deleg. S. I. we Lwowie z powobu de praes. 27 czerwca 1879 do l. 27879 przez Józefę Beziak przeciw Janowi Bischoff i Leopoldowi Bischoff o zapłacenie sumy 200 zł. m. k. czyli 210 zł. w. a. ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Bischoffa kuratorem adw. Dra. Zukotyńskiego z zastępstwem adw. Dra. Siterskiego.

O tem uwiadamia się Jana Bischoff z wezwaniem ażeby wcześnie przed terminem do rozprawy na dzień 19 sierpnia 1879 o godzinie 3 popołudniu w sali Nr. II wyznaczonym ze swym kuratorem względem środków obrony się porozumiał, gdyż inaczej skutki swemu zaniedbaniu przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 30 czerwca 1879.

(4713 3—3) **Edykt.**

L. 1378. C. k. sąd powiatowy w Wieliczce podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia resztującej sumy pożyczkowej 123 zł. 94 kr. odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w tutejszym sądzie w trzech terminach dnia 14 sierpnia, dnia 18 września i dnia 23 października 1879, każdym razem o 10 godz. przed południem, egzekucyjna licytacya realności Nr. 42 w Podstolicach położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej.

Cena wywołania wynosi 500 zł. wadyum 50 zł.

Protokół zastawniczego opisania realności i warunków licytacyjnych można w tutejszym archiwum przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Wieliczka d. 20 czerwca 1879.

(4694 3—3) **Edykt.**

L. 2613. C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu podaje do wiadomości, że Filip Schneider przeciw Katarzynie Ferdynandowi i Teresie Bösbierom z życia i miejsca pobytu niewiadomym, tudzież innym współpozwanym o zapłatę sumy 375 m. k. czyli 393 zł. 75 ct. w. a. z pn. z hipeteki dóbr Zawady i Nawojówki pozew wytoczył, wskutek którego postępowanie pisemne zarządzonem zostało z zakreśleniem terminu do wniesienia obrony do dni 90.

Gdy pobyt współpozwanych Katarzyny, Ferdynanda i Teresy Bösbierów jest niewiadomy, przeto c. k. sąd obwodowy kuratorem tychże ustanowił adw. Dr. Bersona z podstawieniem adw. Dra Zielińskiego, z którym spór na dług przepisów ustawy sądowej przeprowadzony zostanie.

Pozwanych rzeczą będzie dostarczyć kuratorowi potrzebnej informacyi, lub też zgłosić się do sądu, i zastępcę prawnego sobie obrać, gdyż za skutki zaniedbania sami będą odpowiedzialnemi.

C. k. Sąd obwodowy

Nowy Sącz dnia 10 maja 1879.

(4691 3—3) **Edykt.**

L. 1978. Podaje się do powszechnej wiadomości, że Jan Ptasznik gospodarz gruntowy z Sielca bienkowego na podstawie uchwały c. k. sądu obwodowego w Złoczowie z dnia 29 marca 1879 l. 2291 za marnotrawcę uznany i że dla niego kurator w osobie Jana Michalewicza gospodarza z Sielca bienkowego ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy

Kamionka 18 czerwca 1879.

(4697 3—3) **Edykt.**

L. 9933. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia Józefa Tadeusza Maryana 3ga imion Bogdanowicza, że Emilia Johanna 3ga imion z Dąbrowskich Bogdanowiczowa wniesła przeciw niemu jako małżonkowi 25 czerwca 1879 do l. 9933 prośbę o rozłączenie od stołu i łoża, na którą do ustnej rozprawy w myśl dekr. nadw. z 23go sierpnia 1819 l. 1595 termin na 17 października 1879 o godzinie 10 z rana wyznaczono.

Ponieważ miejsce pobytu Józefa Tadeuąza Maryana 3ga imion Bogdanowicza nie jest wiadome, ustanawia się temuż kuratora w osobie adwokata Dra Glogiera z substytucyą adwokata Dra Delinowskiego, i wzywa się go, ażeby się w powyższym terminie osobiście stawił albo ustanowionemu kuratorowi środki do obrony służące udzielił, lub sobie innego zastępcę obrał.

Tarnopol dnia 30 czerwca 1879.

(4711 3—3) **Edykt.**

L. 2700. Ces. król. Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Eberlego, iż Jakób Polak jako kurator Feliksa i Elżbiety Filipowiczów wniósł prośbę de praes. 21 stycznia 1879 l. 405 o wyekstabulowanie jego wierzytelności do Filipowiczów w kwocie 110 zł. z pn. ze stanu biernego realności 175, 176 i 182 do której się sąd tutejszy uchwałą z dnia 16go lutego 1879 l. 405 przychylił, a celem doręczenia takowej Eberlemu i zastępowania go zamianował kuratorem Dra Stanisława Biesiadeckiego.

Jasło dnia 16 czerwca 1879.

(4692 3—3) **Edykt.**

L. 1609. W c. k. Sądzie powiatowym w Krynicy odbędzie się na dniu 25 sierpnia i na dniu 25go września 1879 o 10 rano egzekucyjna licytacya połowy realności w rynku w Muszynie pod l. 217 leżącej dłużnikowi Jakóbowi Grünspanowi tabularnie własnej w celu wydobycia pretensyi Sali Reich w kwocie 200 zł. z pn.

Do tej licytacyi wzywa się chęć kupienia mających, z oznajmieniem, że wadyum wynosi 15 zł. i że protokół detaksacyi i resztę warunków licytacyjnych w tutejszej registraturze przejrzeć można.

Krynica dnia 28 czerwca 1879.

(4707 3—3) **Edykt.**

L. 17911. C. k. sąd krajowy Lwowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, że celem zaspokojenia sum a) 2530 złr. w. a. z 6 proc. odsetkami od dnia 18 lipca 1876 i kwoty 25 złr. 30 ct. jako 1 proc. prowizyi b) 2530 złr. w. a. z 6 proc. odsetkami od dnia 18 stycznia 1877 i kwoty 25 złr. 30 ct. jako 1 proc. prowizyi, c) 2530 złr. z 6 proc. odsetkami od dnia 18 lipca 1877 i kwoty 25 złr. 30 ct. jako 1 proc. prowizyi d) 52352 złr. 47 ct. w. a. z 7 proc. odsetkami od dnia 18 stycznia 1878 i e) kosztów sądowych w ilości 12 złr. 62 ct. w. a. tudzież kosztów egzekucyjnych w kwocie 21 złr. 35 ct. w. a. na rzecz c. k. uprzyw. gal. akc. banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się w tymże sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. 187 i 189 $^{2}/_{4}$ we Lwowie dłużników Mendla i Mojżesza Halberow własnych w 3 terminach t. j. dnia 21 sierpnia 1879 i 25 września 1879 i 30 października 1879 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cena wywołania 111.250 złr. w. a. wadyum 11.125 złr. w. a.

Bliższe warunki licytacyi jakoteż wyciąg taularny mogą być przejrzane w registraturze tusądowej.

O czem się wszystkich interesowanych mianowicie zaś tych wierzycieli, którzyby po dniu 26 lutego 1879 jako dniu wydania extraktu tabularnego prawo zastawu na powyższych realnościach uzyskali lub którymby uchwała licytacyjna lub też każda późniejsza w tej sprawie uchwała z jakiegokolwiekbądź powodu odręczoną być nie mogła, na ręce kuratora adw. dr. Kuczkiewicza z zastępstwem adwokata dr. Romanowskiego jakoteż przez edykt niniejszy zawiadamia.

Lwów dnia 31 maja 1879.

(4690 3—3) **Edykt.**

L. 4810. Ze strony c. k. sądu obwodowego w Złoczowie na podstawie odezwy c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 10 maja 1879 l. 17245 przymusową sprzedaż dóbr Wybudowa dozwalającej, rozpisuje się celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. Galic. akcyj. banku hipotecznego a to sumy 616 złr. 25 ct. z procentami 6 proc. od dnia 28 listopada 1875 i kwoty 3 złr. 8 ct. jako $^{1}/_{2}$ proc. prowizyi, dalej 16643 złr. 4 ct. z odsetkami po 7 proc. od 28 maja 1876 bieżącemi, kosztów, sądowych 29 złr. 4 ct. i egzekucyjnych 21 złr. 11 ct. z potrąceniem jednak kwoty 60 złr. 58 ct. na poczet zaległości zapłaconej, przymusową publiczną sprzedaż dóbr Wybudowa w powiecie Korowa położonych i wedle dom. 229 pag. 18 n. 29 haer. do Arona Goldappera należących i wyznacza w tym celu terminy na dzień 27 sierpnia, 23 września i 21 października 1879 zawsze o godzinie 10tej przed południem w tutejszym c. k. sądzie obwodowym. Licytacya odbędzie się ryczałtowo w wyżej oznaczonych 3 terminach. W pierwszych dwóch terminach dobra te niżej ceny wywołania, w trzecim zaś niżej ceny wszystkie pretensye na tych dobrach zabezpieczone i ciężary uprzywilejowane pokrywającej sprzedane nie będą.

Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 42000 złr. w. a.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład (wadyum) 10 proc. ceny wywołania 42.000 złr. to jest sumę 4.200 złr. w. a. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach Galic. kasy oszczędności, bądź w Galic. obligacyach indemnizacyjnych, lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych gal. towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprzyw. galic. akcyj. banku hipotecznego lub c. k. uprzyw. austr. banku narodowego we Wiedniu. Obligacye, listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej „Gazety Lwowskiej". Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone, a o ile w gotowiźnie było złożone, w cenę kupna wliczonem zostanie, zaś wadya innych licytujących, po zakończeniu licytacyi będą im zwrócone.

Gdyby dobra te w dwóch powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny w trzecim zaś za cenę wystarczającą na zaspokojenie wierzytelności uprzywilejowanych i na tych dobrach zabezpieczonych sprzedane nie zostały, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 22 października 1879 z tym oznajmieniem, iż nie stawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą. O rozpisaniu tej licytacyi przymusowej zawiadamia się strony sporujące, c. k. urząd podatkowy w Brzeżanach, tudzież c. k. prokuratoryę skarbu, wszystkie zaś owe strony któreby po dniu 2 kwietnia 1879 jako dniu wydania wyciągu tabularnego prawo zastawu na sprzedać się mających dobrach uzyskały, lub którymby niniejsza uchwała licytacyjna lub jakaś późniejsza z jakiego bądź powodu wcześnie albo wcale doręczoną być nie mogła, na ręce kuratora w osobie adwokata Wesołowskiego z zastępstwem adwokata Mijakowskiego ustanowionego i przez edykta.

Złoczów dnia 28 czerwca 1879.

(4682 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3358. C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do wiadomości, że na dniu 11 września i 13 października 1879 o godz. 10 rano odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 75/rep. 169 w Domaszowie położonej Maksyma Rolków własnej, ciała hipotecznego niestanowiącej w drodze publicznej licytacyi celem zaspokojenia pretensyi c k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 150 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 690 złr.

Wadyum 69 złr. w. a.

Protokół opisania i oszacowania realności tudzież resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tutejszym sądzie.

Uhnów dnia 22 czerwca 1879.

(4675 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4726. Celem zaspokojenia wierzytelności Hersza Schlossmana w kwocie 185 zł. zpn rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 137 na Lipowicy położonej, dłużników Franciszka i Barbary Opielowskich własnej, w dniu 13 sierpnia, 16 września i 21 października 1879 zawsze o godzinie 9tej rano, tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 1.200 złr. wyprowadzona.

Zakład wynosi 120 złr.

Warunki licytacyjne, akt opisania, i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Przemyśl dnia 20 maja 1879.

(4668 3—3) **Edykt.** L. 1423.

C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, iż na prośbę zakładu kred. włościańskiego we Lwowie, w sprawie egzekucyjnej przeciw Frusce Towarnickiej, Maryi Sencyszyn i Piotrowi Towarnickiemu pto 100 zł. w. a. z pn. odbędzie się na dniu 3 września 1879, na dniu 16 października 1879 i na dniu 14 listopada 1879, każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem w sądzie tutejszym licytacya realności dłużników własnej, pod l. 44/41 w Koniowie położonej.

Cena wywołania wynosi 200 zł. wadyum 20 zł.

Resztę worunków wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

Starasól 15 maja 1879.

(4681 3—3) **Edykt.**

L. 2126. C. k. sąd powiatowy w Sądowej Wiszni zawiadsmia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Wiktoryę Walaszkiewiczównę, że z powodu wniesionego pod dniem 14 maja 1879 l. 2126 przez Julię Biejkowską przeciw niej pozwu o uznanie prawa zastawu dla sumy 120 zł. m. k. w stanie biernym realności pod lk. 127/231 w Sąd. Wiszni zaintabulowanej, wskutek przedawnienia za zgasłe, dla niej kuratorem Szymon Torski ustanowiony i temuż pozew powyższy doręczony został i wzywa tenże Wiktoryę Walaszkiewiczównę aby wcześnie ustanowionemu kuratorowi środki obrony podała lub też innego pełnomocnika sobie wybrała, gdyż inaczej złe skutki sama sobie przypisze.

Sądowa Wisznia dnia 30 czerwca 1879.

(4780) **Ogłoszenie.**

L. 30275. C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że na podstawie wyboru przez wierzycieli masy konkursowej Ignacego Beer dnia 24 czerwca 1879 dokonanego, stałym zarządcą tejże masy adwokat Dr. Hryszkiewicz, a tegoż zastępcą Leib Necheles mianowany został.

Lwów dnia 28 czerwca 1879.

(4781) **Edykt.**

L. 30052. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszem wiadomo czyni, że otworzony uchwałą z dnia 23 lutego 1878 l. 10100 konkurs do majątku Ettli Feldstein kramarki we Lwowie na dniu dzisiejszym ukończony został.

Lwów dnia 28 czerwca 1879.

(4743 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1763. C. k. sąd powiatowy w Zbarażu podaje do wiadomości, iż w celu ściągnięcia kwoty 149 zł. z przynależytościami odbędzie się publiczna sprzedaż $^2/_3$ części realności Nr. 75 w Kujdańcach położonej, do dłużników Pawła i Tekli Greszczyszynów wedle wykazu hipotecznego Nr. 99 należących. na rzecz Izraela Tilles w terminach dnia:

7 sierpnia
9 września 1879
17 października

każdym razem o godz. 10 przed południem. Na pierwszem i drugim terminie $^2/_3$ części tej realności tylko za lub wyżej szacunkowej, na trzecim terminie zaś niżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną. Cena wywołania stanowi wartość 402 zł. wadyum 10%.

Akt oszacowania i ekstrakt tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zbaraż dnia 14 czerwca 1879.

(4774 1—3) **Edykt.**

L. 6758. Sokalski c. k. Sąd powiatowy uwiadamia, że na zaspokojenie sumy 133 zł. 76 ct. przymusowa sprzedaż realności pod l. 21 w Madziarkach położonej Michała Zapała własnej, tu w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego na dnia 27 października 10 listopada i 15 grudnia 1879 każdym razem o godzinie 10 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 250 złr. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie. Wadyum wynosi 25 zł.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Sokal dnia 17 maja 1879.

(4779 1—3) **Edykt.**

L. 3291. C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszem każdego posiadacza kwitu zastawniczego c. k. uprz. gal. banku hipotecznego we Lwowie na zegarek zastawiony Nr. 30292, aby rzeczony kwit zastawniczy w przeciągu jednego roku sześciu tygodni 3 dni tutejszemu sądowi przedłożył, gdyż po upływie terminu tego pomieniony kwit za pozbawiony wszelkiej mocy uważanym a wystawiciel onego t. j. c. k. uprz. gal. Bank hipoteczny we Lwowie do żadnego wcale wywodu i odpowiedzi w tym przedmiocie obowiązanym nie będzie.

Z c. k. Sądu krajowego
Lwów dnia 1 lutego 1879.

(4673 3—3) **Edykt.**

L. 4516. Dnia 25 sierpnia i 26 września 1879 każdym razem o godzinie 10tej z rana odbędzie się w Kołomyjskim c. k. sądzie obwodowym, celem ściągnięcia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie 942 zł. 50 ct. 942 zł. 50 ct. i 25895 zł. 25 ct. a. w. przymusowa sprzedaż w Kołomyjskim obwodzie położonych do Mikołaja Theodorowicza należących dóbr Hawrylak a to przy cenie wywołania 99860 zł. w. a. lub wyżej takowej.

Wrazie gdyby dobra te na żadnym z tych terminów sprzedane nie zostały odbędzie się rozprawa z wierzycielami hipotecznymi względem ułożenia ułatwiających warunków dnia 26 września 1879 o godzinie 4tej popołudniu w Biurze VI.

Wadyum przed rozpoczęciem licytacyi w gotówce lub w książeczkach kasy oszczędności gal. obligacyach indeminizacyjnych, lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego c. k. uprzyw. gal. akcyjnego Banku hipotecznego lub c. k. uprz. austr. Banku narodowego w Wiedniu przez chęć kupienia mających do rąk komisyi licytacyjnej złożyć się mające wynosi 9986 zł. w. a. nabywca będzie obowiązany w ciągu 30 dni po doręczeniu mu uchwały sądowej akt licytacyi prawomocnie zatwierdzającej, wykazać się przed sądem, iż wszelkie z tych dóbr, zachodzące należytości rządowe którym według ustawy pierwszeństwo przed wierzycielami hipotecznymi przysłuża, zaspokojone zostały, a względnie że takowe w ilości onem wadyum lub też w kwocie na ten cel do depozytu sądowego złożyć się mającej zabezpieczenie znajdują, tudzież że wierzytelność gal. kasy Oszczędności wierzytelność c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego z wszystkiemi przynależytościami do gal. kasy Oszczędności i do kasy tegoż banku w zupełności zapłacił, lub też po spłaceniu zaległych należytości galic. kasy Oszczędności i tegoż Banku przyzwolenie gal. kasy Oszczędności i Banku na pozostawienie reszty wierzytelności kasy Oszczędności i bankowych przy hipotece licytowanych dóbr uzyskał. Suma przez nabywcę czy to na zaspokojenie względnie zabezpieczenie należytości rządowych użyta, czy to gal. kasie Oszczędności i c. k. uprzyw. galic. akcyjn. Bankowi hipotecznemu w gotowiźnie zapłacona, czy też przez gal. kasę Oszczędności i ten Bank przy tych dobrach pozostawiona uważana będzie jako na poczet ceny kupna niszczona. Resztę ceny kupna jaka po odtrąceniu wadyum w gotowiźnie złożonego, zapłaconych należytości rządowych lub sumy do depozytu sądowego dla ich zabezpieczenia złożonej i sum gal. kasie Oszczędności i c. k. uprzyw. galic. akcyjnemu Bankowi hipotecznemu rzeczywiście zapłaconych, lub przez gal. kasę oszczędności i tenże Bank przy hipotece licytowanych dóbr pozostawionej, będzie jeszcze należała, winien nabywca w przeciągu dni 30 po doręczeniu uchwały sądowej porządek zaspokojenia wierzycieli hipotecznych prawomocnie ustanawiającej do depozytu sądu obwodowego w Kołomyi złożyć, lub też według ustanowienia tego sądu zapłacić a dopóki to nienastąpi, od tej reszty ceny kupna procent po sześć od sta półrocznie z góry od dnia objęcia tych dóbr w swe fizyczne posiadanie do depozytu rzeczonego sądu składać. Dla z miejsca pobytu i życia niewiadomych wierzycieli hipotecznych Henryka i Izydora Charlińskich ustanawia się kuratorem adw. Dra Zakrzewskiego dla z miejsca pobytu i życia niewiadomej wierzycielki hipotecznej Franciszki Topczewskiej ustanawia się kuratorem adw. Dra Rascha dla wierzycieli hipotecznych którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła lub którzyby po dniu 13 kwietnia 1879 do Tabuli weszli ustanawia się kuratorem adw. Dra Trachtenberga.

C. k. Sąd obwodowy
Kołomyja dnia 29 maja 1879.

(4665 3—3) **Edykt.**

L. 4905. C. k. Sąd powiatowy w Obertynie podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie Abrachama Sperber przeciw Hryciowi Sawickiemu celem wydobycia resztującej kwoty 40 zł. z pn. wedle protokołu na dniu 27 sierpnia 1877 do l. 6659 zajęty i oszacowany na „Taborzyskach" w Niezwiskach położony ciała tabularnego niestanowiący kawał gruntu ornego około 1 morg obejmujący na dniu 11 sierpnia i 11 września 1879 o godz. 9 z rana wyżej lub za cenę szacunkową zaś na dniu 13go października 1879 i poniżej ceny szacunkowej w drodze publicznej licytacyi w miejscu sądowem sprzedany będzie.

Kupić chęć mających uprasza się z tem że warunki licytacyi w t. s. registraturze przejrzeć można.

Obertyn dnia 30 kwietnia 1879.

(4669 3—3) **Edykt.**

L. 1425. C. k. Sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, iż na prośbę Dyrekcyi Zakładu kred. włościańskiego we Lwowie w sprawie egzekucyjnej tejże przeciw masie nieobjętej Truski Góralewicz i małoletnim Piotrowi, Antoniemu, Janowi i Maryannie Góralewiczom pto 150 zł. odbędzie się w sądzie tutejszym na dniu 3go września na dniu 16 października i na dniu 14 listopada 1879 każdym razem o godzinie 10 z rana publiczna sprzedaż realności l. k. 14/10 w Koniowie.

Cena wywołania wynosi 400 zł. wadyum 40 zł.

Resztę warunków wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

Starasól 18 maja 1879.

(4671 3—3) **Edykt.**

L. 3183. C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia Ryfkę Landau i Rachel Riagel z miejsca pobytu niewiadomych, iż wskutek podania Löbla Wolfa intabulacya za właściciela go $^1/_4$ części realności pod l 17 w Klaście pod dniem 9 czerwca 1879 do l. 3183 dozwoloną została, i uchwała powyższa dla nich ustanowionemu kuratorowi p. notaryuszowi Przychockiemu w Wieliczce doręczona została.

Wzywa się przeto ich, ażeby kuratorowi środki przeciw tejże intabulacyi wskazali, lub innego kuratora przedstawili.

C. k. Sąd powiatowy.
Wieliczka dnia 9 czerwca 1879.

(4688 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 856. Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich przy następujących szkołach etatowych rozpisuje się niniejszem konkurs:

1) w Boratynie, 2) Chłopicach, 3) Czelatycach, 4) Korzenicy, 5) Kramarzówce, 6) Łazach, 7) Rudołowicach, 8) Rzeplinie, 9) Wysocku, 10) Woli węgierskiej, 11) Zaleskiej Woli, 12) Żurawiczkach, 13 Chotylubiu, 14) Gorajcu, 15) Kobylnicy ruskiej, 16) Kobylnicy wołoskiej, 17) Krowicy hołodowskiej, 18) Lublińcu nowym, 19) Lublińcu starym, 20) Łukawcu, 21) Młodowie, 22) Nowem siole, 23) Płażowie, 24) Ułazowie, 25) Zapałowie i 26 Zukowie.

Do każdej z powyższych posad przywiązana jest płaca rocznych 300 zł. i wolne mieszkanie.

Kandydaci lub kandydatki, ubiegający się o jedną z powyższych posad, winni wnieść podanie należycie udokumentowane za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Jarosławiu najdalej do 20 sierpnia b. r.

C. k. Rada szkolna okręgowa
Jarosław, 10 lipca 1879.

(4687 3—3) **Edikt.**

Zl. 33183. Vom k. k. Landes Gerichte in Lemberg wird dem des Aufenthaltsortes unbekannten Beinisch Foll zur Kenntniß gebracht, daß die Filiale der k. k. priv. öster. Creditanstalt für Handel und Gewerbe die wechselrechtliche Klage de praes. 24 April 1879 Zl. 19839 wegen Zahlung der Wechselsumme von 1000 fl. ö. W. gegen ihm überreicht hat, worüber mit Beschluß vom 26 April 1879 der Zahlungsauftrag erlassen worden ist, deshalb das k. k. Landesgericht für diesen des Aufenthaltsortes unbekannten Belangten den Adw. Dr. Waldmann zum Curator mit Vertrettung des Adw. Dr. Goldberg in dieser Rechtssache ernannt, welchem der bezügliche Zahlungsauftrag unter einem zugestellt wird.

Beimisch Fell wird somit aufgefordert, entweder persöhnlich in der gesetzmäßigen Zeit vor dem Gerichte zu erscheinen, oder dem bestellten Kurator die entsprechende Information mitzutheilen, oder einen anderen Vertreter sich zu wählen, und davon dem Gerichte die Anzeige zu erstatten, als sonstens derselbe alle hieraus entstehenden üblen Folgen sich selbst beizumessen haben wird.

Vom k. k. Landes als Handels-Gerichte.
Lemberg der 11 Juli 1879.

Doniesienia prywatne.

SZEMATYZM

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstw. Krakowskiem

na rok

1879

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w Ekspedycyi

„Gazety Lwowskiej."

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.** z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

W sprawach

konkursu na rzeźby figuralne

przy budowie gmachu sejmowego we Lwowie.

W odpowiedzi na bezimienne zapytanie oznajmia się, iż **wysokość modeli** mających się przedstawić **do konkursu na rzeźby figuralne dla budowy gmachu sejmowego** nie ma wynosić ani mniej, ani więcej jak **40 centimetrów.**

Z kierownictwa budowy gmachu sejmowego we Lwowie.

(4757 2—2)

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. galic.

Akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi.

6% LISTY HIPOTECZNE,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyi małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w temże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizyi. (4416 5—?)

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. uprzyw. galicyjski

akcyjny Bank hipoteczny

we Lwowie

podaje do powszechnej wiadomości, że niewykupione z dniem 30 kwietnia 1879 r. zastawy w kasie zaliczkowej mianowicie:

papiery wartościowe, klejnoty, drogie kamienie, perły, korale, złoto, srebro, itd.

dnia 6 i 7 sierpnia 1879, o godz. pół do 10 przed południem.

przez publiczną licytacyę najwięcej ofiarującemu za gotowiznę sprzedane będą. — Licytacya odbędzie się w lokalności gmachu banku hipotecznego pod Nr. 15, plac Halicki.

W dniach licytacyi zastawy ani wydawane, ani karty zastawnicze odnawiane nie będą.

Lwów, dnia 12 lipca 1879.

(4746 1—3) **Dyrekcya.**

(Przedruk nie będzie płacony.)

Dr Karcz

trudniący się od kilkunastu lat specyalnie radykalnem leczeniem **chorób skórnych z zakażenia krwi** powstałych i **wzmacnianiem sił**, skutkiem **nadużycia osłabionych**,

ordyn. w mieszkaniu przy ulicy Wałowej l. 3, **od godz. 8—10 i 2—4.**

(Także listownie przy ścisłej dyskrecyi.)

Jego **„Poradnik"** w powyższych słabościach (drugie wydanie) można nabyć u autora i w księgarniach, po cenie 1 zł. 20 ct. za egzemplarz. (4418 5—25)

Zamiast 6 zł. tylko 2 zł. 50 ct. **25 kompletnych zeszytów IIIciej ser i powieści Hackländera**

„SORGENLOSE STUNDEN"

Każdy zeszyt zawiera **nadzwyczaj ciekawą i zajmującą**, zupełnie **ukończoną** powieść z ilustracyami.

Nabyć można **za przesłaniem należytości** lub **pobraniem pocztowem** pod adresem:

Buchhandlung

Wien, I Hafnersteig 12. (4749 1—6)

Niezawodny środek

do wytępienia

szczurów i myszy

tem się szczególniej zalecający, że na żadne z resztą z zwierząt domowych nie działa trująco, dostać można pod adresą: **Stanisław Wojcik**, magister farmacyi w **Ujściu Jezuickiem** poczta **Siedliszowice**.

Cena puszki większej 1 złr. 50 ct.
„ „ mniejszej 1 złr. (3944 11—20)

Poszukuję do nabycia **Folwarku** około 100 morgów mniej lub więcej z budynkami gospodarczemi i domem mieszkalnym blisko miasta lub kolei, którejbądź z P. T. mający do sprzedania taki folwark, upraszam zawiadomić pod adresą **J. J. 74 post. rest.** Lwów. (4703 2—6)

Pomieszkanie

frontowe

przy ulicy **Św. Łazarza**, pod Nr. 1 na I piętrze, składające się z 3 pokoi, kuchni, komórki, strychu i piwnicy, od 16 lipca lub 1 sierpnia **b. r.** tudzież 1 pokój z kuchnią w oficynach zaraz do wynajęcia. Bliższa wiadomość u właściciela.

W Lasach kapitulnych o milę odległych ode Lwowa są **do sprzedania sągi cztero metrowe** z łatwym wywozem, a mianowicie:

73 sągów sosnowych
126 brzozowych
133 dębowych

Bliższa wiadomość w kancelaryi kapitulnej ulica teatralna Nr. 7 1 piętro (4724 3—3)

BIURO
nauczycielskie
Heleny Nowoleckiej
w Krakowie

ul. Gołębia niższa nr. 183.

zawiadamia osoby interesowane, a mianowicie: Rodziców, Opiekunów i Przełożonych zakładów naukowych, że właścicielka powyższej firmy po powrocie swym z zagranicy, objęła znów czynności swego biura i sama pod własnym kierunkiem takowe **od 1 lipca b. r.** prowadzić będzie, a rozszerzywszy w dalszym ciągu swe stosunki w kraju i zagranicą, jest w możności zadośćuczynienia wszelkim warunkom we względzie wyboru odpowiednich nauczycielek, nauczycieli i bon cudzoziemek, które podejmuje się na żądanie sprowadzać z zagranicy dla Galicyi, Królestwa i Cesarstwa.

Helena Nowolecka

(4437 3—?)

(4750 1—24)

ŻELAZO BRAVAIS

Przyjęte we wszystkich szpitalach. **(DIALYZOWANE ŻELAZO BRAVAIS)** Zalecane przez wszystkich lekarzy.

Przeciw

NIEDOKRWISTOŚCI, BLADACZCE, BEZSILNOŚCI, OSŁABIENIU, BIAŁYM UPŁAWOM, ETC.

ŻELAZO BRAVAIS (płyn żelazny w kroplach skoncentrowanych), jedyny środek całkowicie wolny od wszelkich kwasów. bez smaku i bez woni, niesprawiający ani zatwardzeń, ani rozwolnień, zapaleń lub osłabień żołądka: *jedyny który zębow nie czerni.*

Najbardziej ekonomiczny ze środków lekarskich żelazistych, jeden bowiem flakon starczy na cały miesiąc.

Skład główny w Paryżu: **Ulica Lafayette, 13** (w pobliżu W. Opery) *i we wszystkich aptekach.* — We Lwowie w aptekach PP. Mikolascha i Krzyżanowskiego. — W Krakowie w aptekach PP. Trauczyńskiego i Redyka. — W Czerniowcach w aptece P. Golichowskiego. — W Warszawie w aptece D-ra Heinricha i w składzie materyałów aptecznych P. Mrozowskiego.

Największy skład fabryczny najlepszych

PŁÓCIEN I BIELIZNY

Oraz firanek, pończoch i szkarpetek

(3378 6 —?)

poleca po stałych cenach fabrycznych

Magazyn Schayerów **we Lwowie** *ulica Karola Ludwika l. 3.*

Główny skład na całą Galicyę
DROŻDŻY PRASOWANYCH

z pierwszorzędnej fabryki

Franciszka Puntscharta Synów

w Klagenfurcie (Celowcu) w Karyntyi

wyszczególnionych **najwyższemi medalami** na wystawach światowych
w Londynie roku 1862
w Paryżu roku 1866
w Wiedniu roku 1873
i w Paryżu roku 1878

medalem **Grand Prix** za trwałość i siłę w pędzeniu, również aprobowanych od Stowarzyszenia piekarzy we Wiedniu i uznanych za szczególnie dobre

Otrzymuje codziennie świeże przesyłki i rozsyła do wszystkich miejscowości w Galicyi w każdej ilości

Karol Klimowicz
we Lwowie

ulica Wałowa Nr. 11. (4784 2—4)

Król. węg. koleje państwowe. — Towarzystwo nadcisańskiej kolei żelaznej. — Węgierska kolej północno - wschodnia. — Koszycko - Bogumińska kolej żelazna. — Preszowsko-Tarnowska kolej żelazna (węgierska cześć.) — Pierwsza węgiersko - galicyjska kolej żelazna, zarazem jako prowadząca ruch na c. k. kolejach państwowych: Dniestrzańskiej i Tarnowsko - Leluchowskiej.

Obwieszczenie.

(4759 1—3) L. 8134.

Z dniem 1. Sierpnia 1879. r. wchodzi w użycie taryfa wyjątkowa dla

NAFTY

w beczkach, nadanej w całowozowych ładunkach po 10000 kilogramów ze stacyj Pierwszej węg. - galicyjskiej kolei żelaznej i c. k. kolei Państwowych: Dniestrzańskiej i Tarnowsko - Leluchowskiej do stacyj Król. węgierskich kolei państwowych, Towarzystwa nadcisańskiej kolei żelaznej, Węgierskiej kolei północno - wschodniej, Koszycko - Bogumińskiej kolei żelaznej i Preszowsko - Tarnowskiej kolei żelaznej (węgierskiej części). Taryfa ta zawiera oprócz znacznie umiarkowanych cen przewozu także następujące ułatwienia:

a) przesyłki nie podlegają opłacie składowego w stacyi oddawczej w Budzinpeszcie przez 14 dni a we wszystkich innych stacyach oddawczych, niniejszą taryfą objętych, z wyjątkiem stacyj Koszycko-Bogumińskiej kolei żelaznej, przez 6 dni;

b) przewóz odesłanych beczek próżnych odbędzie się bezpłatnie, jeżeli takie beczki w przeciągu trzech miesięcy od dnia nadejścia do stacyi oddawczej za okazaniem oryginalnego listu frachtowego, dowodzącego, że dotyczące beczki rzeczywiście jako naftą napełnione przewiezione zostały, nadane zostaną do jednej ze stacyj nadawczych w taryfie wymienionych;

c) również bezpłatnie odbędzie się przewóz odesłanych do stacyi nadawczej rekwizytów do ładowania, jeżeli takowe dodane zostały przez przesełających w celu wyzyskania wozów co do możliwego ich obciążenia.

Egzemplarzy tej taryfy można nabyć u zarządów dotyczących kolei.

Wiedeń i Budzinpeszt dnia 15go Lipca 1879 r.

Od zarządów związkowych.

Dr. Włodzimierz

Czemeryński

Adwokat krajowy

przeniósł swą kancelaryę do realności pod l. 4 przy ulicy Jagiellońskiej (Jezuickiej) vis à vis Banku W. Simona.

(4760 1—3)

Nowa **fasola**, w koszach $4^3/_4$ klo. netto, zł. 1·60. Nowy wielki **bób**, w koszach à $4^3/_4$ klo. netto zł. 1.50. Nowa wielka **cebula**, w workach $4^3/_4$ kl. netto zł. 1.80. Rossyjskie **sardynki**, w 5 kil. beczkach, zł. 1.75. Marynowane holenderskie **śledzie** (Vollheringe) w 5 kil. faskach zł. 2 30. **Corned Beaf**, najlepsza wędzonka bez tłustości i kości, bardzo delikatna i konserwująca się, w 5 puszkach po 1 kil., razem zł. 4.60. Wszystko wolne od **cła** i **franco** do każdej stacyi pocztowej monarchii austr. węg. Opakowanie gratis. Niekonweniującego towaru przyjmuję nazad za pobraniem. (4672)

Tryest. **A. L. MOHR.**

Garbarnia
LWOWSKA
na Zamarstynowie licz. 70.

Przyjmuje do wyprawy wszelkie gatunki skór i wykończa starannie i śpiesznie wszystkie roboty wchodzące w zakres garbarstwa i białoskórnictwa po cenach umiarkowanych.

Osobom, któreby nadesłały pewną ilość skór, a życzyły sobie otrzymać takowe dobrze wykończone, a bez żadnej opłaty, **Garbarnia lwowska** obowiązuje się zwrócić w właściwym czasie — franco — równą połowę tychże skór już wyprawionych.

L. H. Małecki

w Hotelu Angielskim. (281 53—?)

L. 2721 (4605 2—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Zakład dla umysłowo chorych na Kulparkowie „loco" potrzebować będzie na rok 1880 drzewa opałowego sągów raz wiązanych 2 metry wysokich, tyleż długich a 1 metr szerokich, mianowicie:

Drzewa bukowego lub grabowego stosów	600
Drzewa brzozowego stosów . .	112
Drzewa sosnowego stosów . .	24
na podpałkę pod piece, maszyny parowej, w końcu	
Węgla kamiennego na oddziały	96.000 kilo
Węgla kamiennego do maszyny	219,000 kilo
razem	315.000 kilo

Wskutek tego na te przedmioty rozpisuje się licytacya przez oferty pisemne z terminem do dnia 4 sierpnia 1879 do godziny 11 przed południem, do której to godziny oferty te opieczętowane, marką stemplową na 50 ct. opatrzone, a zawierające w sobie wadyum 5% od ceny ogółowej, w Dyrekcyi zakładu przyjmowane będą, zaś o godzinie 12tej nastąpi tychże otwarcie.

Oferty mogą być wniesione osobno na dostawę drzewa, a osobno na węgle kamienne.

Termin wniesienia ofert jest ścisły, potem wniesione oferty nie będą uwzględnione.

Bliższe warunki można przejrzeć w godzinach od 8 do 1 i od 2 do 4 w kancelaryi zarządu zakładu na Kulparkowie.

Na podstawie tych warunków spisane zostaną kontrakta, dla tego oferent obowiązany jest wyrazić w ofercie, iż mu warunki licytacyi są wiadome i że tymże się poddaje.

Od całorocznej dostawy należy złożyć przy kontrakcie 10 proc. jako kaucyę.

Z dyrekcyi kraj. zakładu dla umysłowo chorych.

Kulparków dnia 5 lipca 1879.

I

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarneckiego, l. 12. dom Wernera.